

TYGODNIK SUWALSKI

NR 21(290) ROK VII

22 MAJA 1996

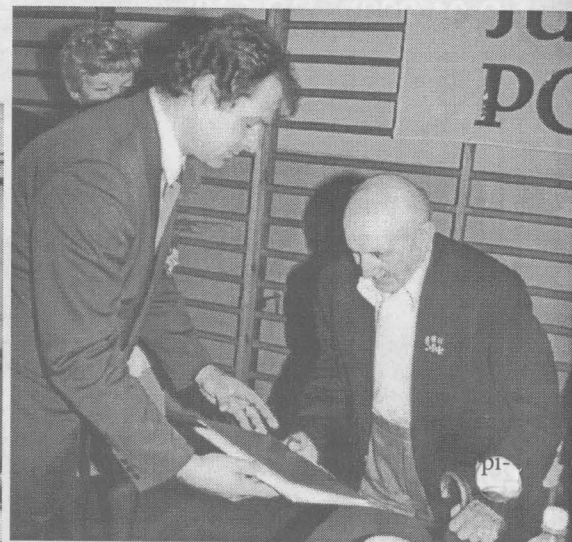
CENA 50 GR (5000 ZŁ)

90-LECIE
ZESPOŁU SZKÓŁ EKONOMICZNYCH



WYDARZENIA LOKALNE

40 LAT MINĘŁO



Dyrektor PGK Marek Giedrońc wręcza list gratulacyjny pierwszemu dyrektorowi przedsiębiorstwa – Piotrowi Nesce.

11 maja br. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach obchodziło jubileusz 40-lecia działalności. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele samorządu miejskiego: **Marian Luto** – przewodniczący Rady Miejskiej i **Grzegorz Wołagiewicz** – prezydent Suwałk. Honorowym gościem był pierwszy dyrektor przedsiębiorstwa – **Piotr Nesca**. Miły akcent stanowiło udekorowanie 16 pracowników odznaką Za Zasługi dla Województwa Suwalskiego oraz 38 listami gratulacyjnymi i nagrodami pieniężnymi.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach rozpoczęło działalność w 1956 roku. Zatrudniało wtedy 65 osób i świadczyło usługi w zakresie oczyszczania miasta, zieleni miejskiej, łaźniactwa, pralnictwa, hotelarstwa.

W pierwszym roku dysponowano jedynie transportem konnym. Dopiero za rok otrzymało dwa samochody przystosowane do wywozu nieczystości.

Z biegiem czasu przedsiębiorstwu przybywały

kolejne zadania:

- 1961 r. – targowica, rzeźnia, usługi przewoźno-bagażowe;
- 1962 r. – wodociągi i kanalizacja;
- 1964 r. – usługi pogrzebowe;
- 1966 r. – dystrybucja gazu butlowego;
- 1971 r. – komunikacja miejska;
- 1974 r. – zadania miejskiej służby drogowej;
- 1976 r. – gospodarka mieszkaniowa;
- 1985 r. – oczyszczalnia ścieków.

Z różnych przyczyn, najczęściej z powodu powstawania specjalistycznych jednostek lub wyraźnej nierentowności, rezygnowano z niektórych rodzajów działalności:

- 1965 r. – usługi przewoźno-bagażowe,
- 1968 r. – dystrybucja gazu (powróciła za 5 lat),
- 1971 r. – targowica miejska,
- 1973 r. – usługi pralnicze,
- 1974 r. – usługi hotelarskie,
- 1976 r. – budowa dróg,
- 1986 r. – wodociągi i kanalizacja,

1988 r. – łaźnia miejska,

1991 r. – gospodarka mieszkaniowa i zieleni miejska.

W ciągu 40 lat przedsiębiorstwo wielokrotnie było reorganizowane. Kierowali nim: **Piotr Nesca**, **Włodzimierz Fiodorow**, **Bonifacy Dyndul**, **Eugeniusz Janusz**, **Lech Nowikowski**, **Tadeusz Werpachowski**, **Wiesław Wierziński**, **Józef Łukawski**, **Witaliasz Rychlik**. Jako dziesiąty z kolei kierownictwo objął **Marek Giedrońc**, który funkcję dyrektora pełni nieprzerwanie od 10 lat.

Dzisiaj PGK jest jednoosobową spółką zarządu gminy – przedsiębiorstwem użyteczności publicznej. Zatrudnia 198 osób. Główne zadania to bieżące nieprzerwane zaspokajanie potrzeb miasta w zakresie masowej komunikacji miejskiej (dotowanej z budżetu miejskiego) i oczyszczania miasta. Ponadto świadczy usługi gazyfikacyjne, drogowe, pogrzebowe i cmentarne.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**





KRONIKA POLICYJNA

W dniach 10 – 16 bm. na terenie województwa suwalskiego zanotowano 49 włamań i kradzieży, 11 rozbojów oraz samobójstwo. W 11 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 20 odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 28 osób, w tym 9 sprawców przemytu.

Awantura i nóż

W trakcie awantury domowej 50-letni pijany mężczyzna (3,86 promila alkoholu) zranił nożem 47-letnią żonę. Rana okazała się niegroźna, a sprawca został zatrzymany do wyjaśnienia.

Zuchwali rabusie

13 maja trzech mężczyźni dokonali napadu na pracownika hurtowni farb i lakierów przy ul. Szkolnej. W wyniku pobicia i porażenia prądem napadnięty stracił przytomność. W tym czasie napastni-

cy spenetrowali pomieszczenia i zabrali 11,5 tys. złotych.

Rozbój

Tego samego dnia na przystanku MPK przy ul. Kościuszki trzech młodzi chłopcy pobili dwóch 12-latków, którym zabrali zegarki elektroniczne o wartości ok. 160 złotych.

Włamanie

Nieznani sprawcy dostali się na tzw. pasówkę do mieszkania przy ul. Kościuszki i skradli 700 złotych.

Skradzione samochody

W minionym tygodniu w naszym mieście skradziono 7 samochodów. Są to trzy lady samary: biała o numerze rejestracyjnym SWT 0340, brązowa (SUS 7581) i niebieska (SWX 9674) oraz 2 audi 80 (SWW 7005, SWW 6039), a także biały fiat uno (SWW 6182) i beżowy „maluch” (SUO 1948).

PAMIĘCI KS. HAMERSZMITA

Przez trzy dni, od 6 do 8 maja, w konkatedrze pw. św. Aleksandra odbywało się sympozjum poświęcone sakramentowi pokuty i pojednania w odniesieniu do osoby śp. ks. prałata Kazimierza Hamerszmita. Przewodniczył mu wicekanclerz kurii ełckiej ks. Jarema Sekulski.

Bogaty życiorys ks. Prałata przedstawił ks. prof. Witold Jemielity z Akademii Teologii Katolickiej. W drugim dniu mszę św. za duszę śp. ks. Hamerszmita odprawił ks. bp Edward Samsel w asyście ok. 20 dziekanów z diecezji ełckiej. O swojej 22-letniej z Nim

współpracy mówił ks. Jerzy Zawadzki w trzecim dniu obrad. Przykłady doświadczeń osobistych i różnorodnych kontaktów z ks. Hamerszmitem przytoczyli mieszkańcy Suwałk i Suwalszczyzny, m.in. kobieta z Przerośli, która w latach osiemdziesiątych organizowała wspólnie z ks. Prałatem wypoczynek letni dla dzieci z przesładowanych za przekonania, a wśród nich dla dzieci zamordowanych górników z kopalni Wujek.

Szkoda, że zabrakło szerszej informacji w pozostałych suwalskich parafiach o tym interesującym sympozjum. (rł)

ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 15 maja w ramach Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki w siedzibie suwalskiego Szpitala Psychiatrycznego odbyła się konferencja poświęcona „Współczesnemu modelowi opieki psychiatrycznej”. Omawiano funkcjonowanie opieki psychiatrycznej na terenie naszego województwa i dyskutowano nad modelem organizacyjnym i zasadami współpracy w tym zakresie.

★ Tego samego dnia został rozstrzygnięty konkurs plastyczny dla dzieci „Straż pożarna chroni, ratuje i pomaga” zorganizowany przez KW PSP, Szkołę Podstawową nr 5 i suwalski oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa.

★ Dom kultury w Gołdapi i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach zorganizowały w dniach 16-18 maja IV Międzynarodowe Warsztaty Taneczne. Wzięła w nich udział młodzież z naszego województwa, a także z Litwy, Białorusi i Rosji. Poza zajęciami dla instruktorów oraz dzieci i młodzieży odbyła się również parada i happening uczestników, koncerty „Taniec bez granic” i „Taneczne impresje” oraz bal pod hasłem „Folkowe szaleństwo”, na którym zaprezentowały się m.in. Suwalszczyzna i Pogranicze.

★ W piątek, 17 maja, w Galerii Sztuki Współczesnej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Janusza Debisa, jednego z najbardziej aktywnych plastyków białostockich.

★ W Kaliningradzie od 15 do 17 maja trwały II Międzynarodowe Targi POLEXSPORT'96. Wzięło w nich udział około 150 firm z Polski, Rosji i Litwy. Organizatorem targów była Polsko-Litewska Izba Gospodarcza.

(aw)

★ Wojewódzka Biblioteczna Publiczna im. M. Konopnickiej zorganizowała serię spotkań z prof. Andrzejem Strumiłłą na temat ilustracji książek dla dzieci.

★ W Kuklach koło Sejnu odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa „Postępy w położnictwie i ginekologii”. Wzięli w niej udział lekarze i naukowcy z Suwałk, Białegostoku, Warszawy, Kielc. Prezentowano również produkty najbardziej znanych na świecie firm farmaceutycznych.

★ W sobotę, 18 maja, na stadionie Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano wojewódzki finał Indywidualnych Mistrzostw Szkół Ponadpodstawowych w LA w ramach XXI Suwalskiej Olimpiady Młodzieży Szkolnej. (ag)

DLA ZDROWIA

„Życia nie wybierzemy” – to hasło akcji organizowanej w ostatnim tygodniu maja (26-30) przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. Ma ona na celu rozpropagowanie zdrowego trybu życia według zasady „w zdrowym ciele zdrowy duch”.

W ramach akcji codziennie o 17.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego odbywać się będą spotkania poświęcone naturalnym metodom leczenia i zdrowej kuchni. Przewidziana jest również degustacją potraw i sprzedaż zdrowej żywności.

W tym samym czasie osoby pragnące skończyć z tytoniowym nałogiem będą mogły wziąć udział

w kolejnej, dwunastej już akcji „Rzuć palenie razem z nami” prowadzonej przez pastora Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Zajęcia odbywać się będą o godz. 18.30 w sali UW.

Wszyscy, którzy mogliby wesprzeć ten program, proszeni są o wpłacanie pieniędzy na konto: PKO BP O/Suwałki 79514-85515-170-4 z dopiskiem „Rzuć palenie”.

Natomiast od 1 do 8 czerwca zorganizowane będą spotkania religijne dla dzieci „Czas dla Jezusa” – uczące jak prowadzić normalne życie chrześcijańskie.

(aw)

Z powodu śmierci

TATUSIA

wyrazy żalu

kol. **Małgosi Paruch**

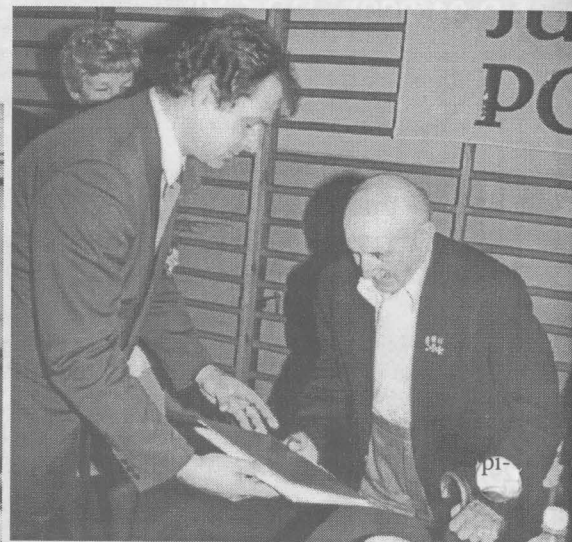
składają

koleżanki i koledzy z kl. IIIe

Szkoły Podstawowej nr 10 wraz z wychowawczynią

WYDARZENIA LOKALNE

40 LAT MINĘŁO



Dyrektor PGK Marek Giedrońc wręcza list gratulacyjny pierwszemu dyrektorowi przedsiębiorstwa – Piotrowi Nesce.

11 maja br. Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach obchodziło jubileusz 40-lecia działalności. W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele samorządu miejskiego: **Marian Luto** – przewodniczący Rady Miejskiej i **Grzegorz Wołagiewicz** – prezydent Suwałk. Honorowym gościem był pierwszy dyrektor przedsiębiorstwa – **Piotr Nesca**. Miły akcent stanowiło udekorowanie 16 pracowników odznaką Za Zasługi dla Województwa Suwalskiego oraz 38 listami gratulacyjnymi i nagrodami pieniężnymi.

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Suwałkach rozpoczęło działalność w 1956 roku. Zatrudniało wtedy 65 osób i świadczyło usługi w zakresie oczyszczania miasta, zieleni miejskiej, łaźniactwa, pralnictwa, hotelarstwa.

W pierwszym roku dysponowano jedynie transportem konnym. Dopiero za rok otrzymało dwa samochody przystosowane do wywozu nieczystości.

Z biegiem czasu przedsiębiorstwu przybywały

kolejne zadania:

- 1961 r. – targowica, rzeźnia, usługi przewoźno-bagażowe;
- 1962 r. – wodociągi i kanalizacja;
- 1964 r. – usługi pogrzebowe;
- 1966 r. – dystrybucja gazu butlowego;
- 1971 r. – komunikacja miejska;
- 1974 r. – zadania miejskiej służby drogowej;
- 1976 r. – gospodarka mieszkaniowa;
- 1985 r. – oczyszczalnia ścieków.

Z różnych przyczyn, najczęściej z powodu powstawania specjalistycznych jednostek lub wyraźnej nierentowności, rezygnowano z niektórych rodzajów działalności:

- 1965 r. – usługi przewoźno-bagażowe,
- 1968 r. – dystrybucja gazu (powróciła za 5 lat),
- 1971 r. – targowica miejska,
- 1973 r. – usługi pralnicze,
- 1974 r. – usługi hotelarskie,
- 1976 r. – budowa dróg,
- 1986 r. – wodociągi i kanalizacja,

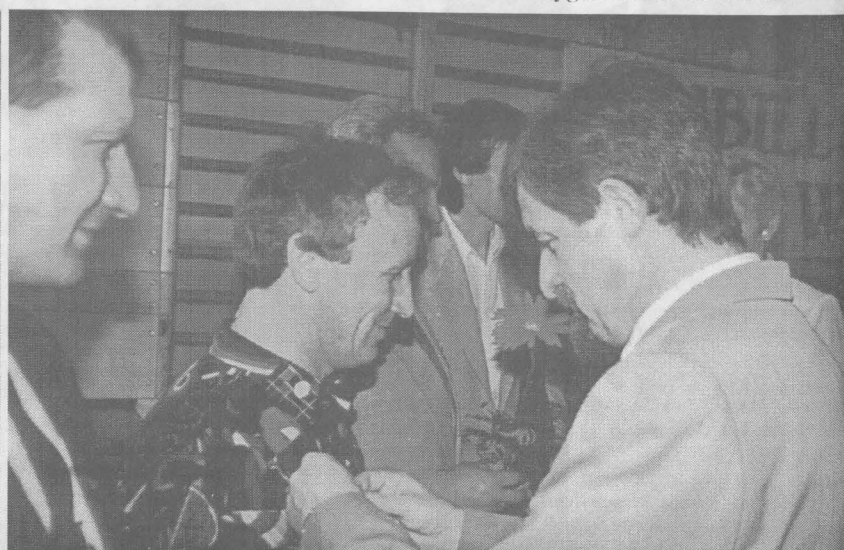
1988 r. – łaźnia miejska,

1991 r. – gospodarka mieszkaniowa i zieleni miejska.

W ciągu 40 lat przedsiębiorstwo wielokrotnie było reorganizowane. Kierowali nim: **Piotr Nesca**, **Włodzimierz Fiodorow**, **Bonifacy Dyndul**, **Eugeniusz Janusz**, **Lech Nowikowski**, **Tadeusz Werpachowski**, **Wiesław Wierzbiński**, **Józef Łukawski**, **Witaliasz Rychlik**. Jako dziesiąty z kolei kierownictwo objął **Marek Giedrońc**, który funkcję dyrektora pełni nieprzerwanie od 10 lat.

Dzisiaj PGK jest jednoosobową spółką zarządu gminy – przedsiębiorstwem użyteczności publicznej. Zatrudnia 198 osób. Główne zadania to bieżące nieprzerwane zaspokajanie potrzeb miasta w zakresie masowej komunikacji miejskiej (dotowanej z budżetu miejskiego) i oczyszczania miasta. Ponadto świadczy usługi gazyfikacyjne, drogowe, pogrzebowe i cmentarne.

Tekst i foto: **Zygmunt Gałaszewski**





ZEBRANE Z TYGODNIA

KRONIKA POLICYJNA

W dniach 10 – 16 bm. na terenie województwa suwalskiego zanotowano 49 włamań i kradzieży, 11 rozbojów oraz samobójstwo. W 11 wypadkach drogowych jedna osoba zginęła, a 20 odniosło obrażenia.

Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 28 osób, w tym 9 sprawców przemytu.

Awantura i nóż

W trakcie awantury domowej 50-letni pijany mężczyzna (3,86 promila alkoholu) zranił nożem 47-letnią żonę. Rana okazała się niegroźna, a sprawca został zatrzymany do wyjaśnienia.

Zuchwali rabusie

13 maja trzech mężczyźni dokonali napadu na pracownika hurtowni farb i lakierów przy ul. Szkolnej. W wyniku pobicia i porażenia prądem napadnięty stracił przytomność. W tym czasie napastni-

cy spenetrowali pomieszczenia i zabrali 11,5 tys. złotych.

Rozbój

Tego samego dnia na przystanku MPK przy ul. Kościuszki trzech młodzi chłopcy pobili dwóch 12-latków, którym zabrali zegarki elektroniczne o wartości ok. 160 złotych.

Włamanie

Nieznani sprawcy dostali się na tzw. pasówkę do mieszkania przy ul. Kościuszki i skradli 700 złotych.

Skradzione samochody

W minionym tygodniu w naszym mieście skradziono 7 samochodów. Są to trzy lady samary: biała o numerze rejestracyjnym SWT 0340, brązowa (SUS 7581) i niebieska (SWX 9674) oraz 2 audi 80 (SWW 7005, SWW 6039), a także biały fiat uno (SWW 6182) i beżowy „maluch” (SUO 1948).

PAMIĘCI KS. HAMERSZMITA

Przez trzy dni, od 6 do 8 maja, w konkatedrze pw. św. Aleksandra odbywało się sympozjum poświęcone sakramentowi pokuty i pojednania w odniesieniu do osoby śp. ks. prałata Kazimierza Hamerszmita. Przewodniczył mu wicekanclerz kurii ełckiej ks. Jarema Sekulski.

Bogaty życiorys ks. Prałata przedstawił ks. prof. Witold Jemielity z Akademii Teologii Katolickiej. W drugim dniu mszę św. za duszę śp. ks. Hamerszmita odprawił ks. bp Edward Samsel w asyście ok. 20 dziekanów z diecezji ełckiej. O swojej 22-letniej z Nim

współpracy mówił ks. Jerzy Zawadzki w trzecim dniu obrad. Przykłady doświadczeń osobistych i różnorodnych kontaktów z ks. Hamerszmitem przytoczyli mieszkańcy Suwałk i Suwalszczyzny, m.in. kobieta z Przerośli, która w latach osiemdziesiątych organizowała wspólnie z ks. Prałatem wypoczynek letni dla dzieci z rodzin przesiedlonych za przekonania, a wśród nich dla dzieci zamordowanych górników z kopalni Wujek.

Szkoda, że zabrakło szerszej informacji w pozostałych suwalskich parafiach o tym interesującym sympozjum. (rł)

★ 15 maja w ramach Międzynarodowego Dnia Pielęgniarki w siedzibie suwalskiego Szpitala Psychiatrycznego odbyła się konferencja poświęcona „Współczesnemu modelowi opieki psychiatrycznej”. Omawiano funkcjonowanie opieki psychiatrycznej na terenie naszego województwa i dyskutowano nad modelem organizacyjnym i zasadami współpracy w tym zakresie.

★ Tego samego dnia został rozstrzygnięty konkurs plastyczny dla dzieci „Straż pożarna chroni, ratuje i pomaga” zorganizowany przez KW PSP, Szkołę Podstawową nr 5 i suwalski oddział Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Pożarnictwa.

★ Dom kultury w Gołdapi i Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki w Suwałkach zorganizowały w dniach 16-18 maja IV Międzynarodowe Warsztaty Taneczne. Wzięła w nich udział młodzież z naszego województwa, a także z Litwy, Białorusi i Rosji. Poza zajęciami dla instruktorów oraz dzieci i młodzieży odbyła się również parada i happening uczestników, koncerty „Taniec bez granic” i „Taneczne impresje” oraz bal pod hasłem „Folkowe szaleństwo”, na którym zaprezentowały się m.in. Suwalszczyzna i Pogranicze.

★ W piątek, 17 maja, w Galerii Sztuki Współczesnej odbył się wernisaż wystawy malarstwa Janusza Debisa, jednego z najbardziej aktywnych plastyków białostockich.

★ W Kaliningradzie od 15 do 17 maja trwały II Międzynarodowe Targi POLEXSPORT'96. Wzięło w nich udział około 150 firm z Polski, Rosji i Litwy. Organizatorem targów była Polsko-Litewska Izba Gospodarcza. (aw)

★ Wojewódzka Biblioteczna Publiczna im. M. Konopnickiej zorganizowała serię spotkań z prof. Andrzejem Strumiłą na temat ilustracji książek dla dzieci.

★ W Kuklach koło Sejna odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa „Postępy w położnictwie i ginekologii”. Wzięli w niej udział lekarze i naukowcy z Suwałk, Białegostoku, Warszawy, Kielc. Prezentowano również produkty najbardziej znanych na świecie firm farmaceutycznych.

★ W sobotę, 18 maja, na stadionie Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano wojewódzki finał Indywidualnych Mistrzostw Szkół Ponadpodstawowych w LA w ramach XXI Suwalskiej Olimpiady Młodzieży Szkolnej. (ag)

DLA ZDROWIA

„Życia nie wybierzemy” – to hasło akcji organizowanej w ostatnim tygodniu maja (26-30) przez Kościół Adwentystów Dnia Siódmego. Ma ona na celu rozpropagowanie zdrowego trybu życia według zasady „w zdrowym ciele zdrowy duch”.

W ramach akcji codziennie o 17.00 w sali Urzędu Wojewódzkiego odbywać się będą spotkania poświęcone naturalnym metodom leczenia i zdrowej kuchni. Przewidziana jest również degustacja potraw i sprzedaż zdrowej żywności.

W tym samym czasie osoby pragnące skończyć z tytoniowym nałogiem będą mogły wziąć udział

w kolejnej, dwunastej już akcji „Rzuć palenie razem z nami” prowadzonej przez pastora Kościoła Adwentystów Dnia Siódmego. Zajęcia odbywać się będą o godz. 18.30 w sali UW.

Wszyscy, którzy mogliby wesprzeć ten program, proszeni są o wpłacanie pieniędzy na konto: PKO BP O/Suwałki 79514-85515-170-4 z dopiskiem „Rzuć palenie”.

Natomiast od 1 do 8 czerwca zorganizowane będą spotkania religijne dla dzieci „Czas dla Jezusa” – uczące jak prowadzić normalne życie chrześcijańskie. (aw)

Z powodu śmierci

TATUSIA

wyrazy żalu

kol. **Małgosi Paruch**

składają

koleżanki i koledzy z kl. IIIe

Szkoły Podstawowej nr 10 wraz z wychowawczynią

PREZYDENT MIASTA

W minionym tygodniu prezydent Suwałk spotkał się wiceprezydentem Światowej Organizacji Romów, Stanisławem Stankiewiczem. Wziął też udział w posiedzeniu zespołu do spraw zbadania możliwości i potrzeb rozwoju szkolnictwa wyższego w województwie suwalskim oraz uczestniczył w sesji Rady Miejskiej Suwałk. (aw)



Prezydent Suwałk, Grzegorz Wołgiewicz, wraz z przewodniczącym RM, Marianem Luto, składają gratulacje dyrektorowi PGK, Markowi Giedroycowi, z okazji jubileuszu 40-lecia przedsiębiorstwa. Fot. Z. Gałaszewski

CZYM SIĘ ZAJMUJEMY?

– Zajmuję się prowadzeniem kompleksowych kontroli w zakładach pracy, zapewnianiem sprawnego działania systemu powszechnego ostrzegania i alarmowania oraz systemu wykrywania skażeń. Ponadto pracuję nad organizowaniem szkoleń i ćwiczeń obrony cywilnej z formacjami oc, instruktorami oraz załogami zakładów pracy. Do moich obowiązków należy także opracowywanie planu obrony cywilnej miasta oraz nadzorowanie i koordynowanie prac z tym związanych w zakładach pracy, a także aktualizacja opracowywanych planów i prowadzenie działalności popularyza-

cyjno-propagandowej w zakresie obrony cywilnej.

Mówiła: pracownica Wydziału Spraw Obywatelskich

Irena Majewska

– Nadzoruję realizację opracowywania zakładowych planów obrony cywilnej, aktualizuję istniejącą dokumentację budowy ochronnych w mieście, a także przygotowuję dokumentację dla istniejących i planowanych punktów zabiegów sanitarnych odkażania odzieży i transportu.

Mówił: pracownik Wydziału Spraw Obywatelskich

Grzegorz Żukowski

ZARZĄD MIASTA

Na posiedzeniu w dniu 14 maja br. Zarząd Miasta zatwierdził specyfikację na budowę kanalizacji deszczowej na ulicach Minkiewicza i Patli.

Remonty szkół i przedszkoli

Zarząd Miasta zatwierdził również plan remontów suwalskich samorządowych placówek oświatowych. Został on przygotowany przez specjalną komisję, która dokonała przeglądu placówek zgodnie z propozycjami złożonymi przez ich dyrektorów.

W tym roku na remonty szkół podstawowych i przedszkoli przeznaczony jest z kasy miejskiej ok. 231.500 złotych. Dotyczyć one będą głównie poprawy dachów, parkietów, wymiany okien, przebudowy instalacji wodno-kanalizacyjnej, budowy boisk szkolnych. Właśnie na boisko przy Szkole Podstawowej nr 6 wyda się najwięcej, bo 25 tys. złotych. Około 40 tys. zł pozostanie w rezerwie.

Uruchamianie środków następować będzie etapami: pierwsza zaliczka po przedstawieniu kosztorysu robót, następnie – po przedstawieniu rachunków bieżących i kontroli przez Urząd Miasta postępu prac.

Konkursy na dyrektorów

Zarząd Miasta wyznaczył przewodniczących komisji konkursowych wybierających dyrektorów samorządowych placówek oświatowych. Do poszczególnych komisji desygnowani zostali:

radny Piotr Zieliński – dla Szkoły Podstawowej nr 1,
radny Piotr Szmulik – dla Szkoły Podstawowej nr 3,
radny Jerzy Broc – dla Szkoły Podstawowej nr 4,
radny Ryszard Łapiński – dla Szkoły Podstawowej nr 6,
radny Czesław Wielgat – dla Szkoły Podstawowej nr 7,

radny Andrzej Łapiński – dla Szkoły Podstawowej nr 9,
radny Ryszard Ołów – dla Przedszkola nr 19.

Zarząd upoważnił prezydenta do wystawienia kandydatom przystępującym do konkursu na stanowiska dyrektorów samorządowych placówek oświatowych oceny po zasięgnięciu opinii Kuratora Oświaty. Zdaniem członków zarządu, przejęcie szkół od 1 stycznia br. jest zbyt krótkim okresem do samodzielnej oceny pracy tych osób.

90-lecie LE

Uwzględniając wkład Liceum Ekonomicznego w rozwój miasta, zarząd postanowił dofinansować do kwoty 2 tys. złotych wydanie monografii poświęconej szkole w związku z obchodami jej 90-lecia. Zrefundowany zostanie również do 2 tys. złotych zakup rzeczowy na potrzeby szkoły.

„Uniwersytet

Środkowoeuropejski”

Prezydent Suwałk poinformował członków zarządu, że uczestniczył w spotkaniu zespołu ds. utworzenia w naszym województwie wyższej uczelni. W skład zespołu wchodzi m.in. przedstawiciele wojewody, Kuratorium Oświaty, władz samorządowych. Muszą oni zakończyć pracę do 30 czerwca. W tej chwili poszukuje się odpowiedniego lokum na potrzeby przyszłego uniwersytetu. Początkowo można by na ten cel wykorzystać np. sale katechetyczne parafii św. Aleksandra (taką propozycję złożył ks. Jarema Sekuła – wicekanclerz kurii ełckiej).

Radni zwrócili uwagę, że należałoby przeprowadzić inwentaryzację wszystkich pomieszczeń na terenie miasta. Zwrócili uwagę na nie wykorzystany biurowiec Forte i możliwości lokalowe Liceum Ekonomicznego. (ag)

11 MAJA ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Tomasz Jaworowski i Renata Szwarz, Robert Gościński i Wioletta Serafin.



W DNIACH 10 – 16 BM. SPORZĄDZONO 40 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 14 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Dominika Dermont (c. Grzegorza i Marzeny), Magdalena Bieląga (c. Adama i Elżbiety), Anita Dubilewska (c. Jana i Krystyny), Klaudia Nadziejka (c. Zbigniewa i Małgorzaty), Ewelina Kamińska (c. Romana i Izabeli), Gabriela Aleksandra Nowakowska (c. Wiesława i Jolanty), Mateusz Krzywicki (s. Mirosława i Jadwigi), Dawid Andruszkiewicz (s. Marka i Anny), Dawid Krzynówek (s. Mirosława i Ewy), Robert Gabrański (s. Waldemara i Magdaleny), Tomasz Dąbrowski (s. Bogusława i Marii), Kamil Osewski (s. Lucjana i Bożeny), Marcin Wewrentowicz (s. Romana i Beaty), Bartłomiej Wądołowski (s. Arkadiusza i Izabeli).



Fot. Z. Gduszewski

SPROSTAĆ EKONOMICZNYM ZMIANOM

Z MARIĄ LUCYNĄ JANISZEWSKĄ, dyrektorką Zespołu Szkół Ekonomicznych im. Macieja Rataja w Suwałkach, rozmawia Jerzy Broc.

– „Ekonomiak” to szkoła ściśle związana z Suwałkami...

– Tak. Utworzono ją w Suwałkach już 90 lat temu. Oczywiście wówczas nosiła inną nazwę, ale zawsze kształciła uczniów, którzy stanowili handlową, ekonomiczną i finansową tkankę życia gospodarczego. Jedyne suwalskie ILO ma dłuższą tradycję od naszej szkoły.

– Czy obecni uczniowie mają świadomość bogatej tradycji szkoły i nawiązują do jej dobrych wzorców?

– Każdy uczeń zapoznaje się w klasie pierwszej z historią szkoły. Służy temu m.in. szkolna Izba Pamięci, w której zgromadziliśmy wiele eksponatów, fotografii, albumów, wspomnień absolwentów itp. ukazujących naszą bogatą przeszłość. W procesie dydaktyczno-wychowawczym staramy się kształtować postawy i zachowania, które kiedyś wpajano każdemu kandydatowi na dobrego księgowego czy kupca.

– Proszę przypomnieć, o jakie cechy chodzi, bo odnoszę wrażenie, że nie zawsze o nich pamiętamy.

– Są to cechy dość oczywiste i w zasadzie uniwersalne: uczciwość, uprzejmość, rzetelność, terminowość, dokładność, prawość, odpowiedzialność, solidność itp. Łatwo to określić, trudniej – zwłaszcza w obecnych czasach – skutecznie realizować. Dużo zależy od nas, ale też od wychowania w domu i wzorców, jakie przekazu-

je uczniom najbliższa rodzina i otoczenie.

– Mamy świadomość, że otaczająca nas rzeczywistość nie zawsze podsuwa najlepsze przykłady.

– Niestety, nasze życie gospodarcze w okresie transformacji ustrojowej zawiera też wiele wycieczek i wymienione poprzednio cechy nie zawsze są w pełni realizowane. Mam jednak nadzieję, że będzie to się pozytywnie zmieniać. Wolny rynek i związana z nim konkurencja winny eliminować osoby i firmy przypadkowe czy niesolidne. Wierzę, że wzrastać będzie rola fachowego ekonomicznego przygotowania i umiejętności sprostania zadaniom i wyzwaniom, jakie niesie – już nieodległe – trzecie tysiąclecie.

– Czy kierowana przez Panią szkoła jest w stanie sprostać nauczaniu współczesnej ekonomii? Przecież jeszcze niedawno preferowano i nauczano diametralnie inne.

– Zmiana ustrojowa, jaka zaszła w naszym kraju, pociągnęła za sobą ogromne zmiany w programach nauczania przedmiotów ekonomicznych. Jest to prawie rewolucja naukowa. Wiele haseł programowych, terminów i teorii ekonomicznych zostało odłożonych do przysłowiowego lamusa. Nie wiem, ile osób ma świadomość, że w szkołach ekonomicznych musiała zająć ogromną weryfikację dotychczasowych treści, które zastąpiono no-

wymi. Takich wielkich zmian programowych nie było w żadnym „ogólniaku” lub „mechaniku”. Grono pedagogiczne naszej szkoły – składające się z wielu młodych nauczycieli – potrafiło szybko dostosować się do nowej rzeczywistości ustrojowej i gospodarczej.

– Na jakiej zasadzie to się stało?

– Prawie wszyscy nauczyciele przedmiotów zawodowych podjęli różnorodne formy do-

kształcania. Ukończyli studia podyplomowe i wiele kursów organizowanych przez ośrodki metodyczne lub inne ośrodki kształcenia, np. Narodowego Banku Polskiego, Ministerstwa Finansów, Stowarzyszenia Księgowych w Polsce. Szkoła prenumeruje też specjalistyczne czasopisma fachowe – zawierające m.in. najnowsze naukowe opracowania wiedzy ekonomicznej. Oferta nowych czasopism, pomocniczych podręczników i materiałów jest coraz ciekawsza i bardzo duża. Jedyne ograniczenie to bardzo małe środki finansowe, jakimi dysponuje szkoła, a także nauczyciele.

– Oprócz kadry pedagogicznej istotną rolę odgrywa baza. Jaka ona jest w Pani szkole?

– Sądzę, że na niezłym poziomie, co nie oznacza, iż nas w pełni zadowala. Wychodząc naprzeciw obecnym wyzwaniom i potrzebom, zwiększyliśmy liczbę pracowników przedmiotowych, m.in. na ten cel została zaadaptowana część naszego internatu. Dysponujemy dwiema pracowniami komputerowymi wyposażonymi w nowoczesne komputery działające w sieci. Mamy też dwie hale maszynopisania, rachunkowości oraz wiele gabinetów przedmiotowych do nauki przedmiotów ogólnokształcących. Niedawno oddaliśmy do użytku siłownię, w której można ćwiczyć aerobik. Wiele tych zmian dokonaliśmy bez udziału środków budżetowych.

przy znacznej pomocy sponsorów. Korzystając z okazji, chciałabym im serdecznie podziękować za pomoc licząc, iż nadal będą nam wspierali.

– W nauce przedmiotów ekonomicznych dużą rolę odgrywa praktyka zawodowa. Jak obecnie przebiega?

– Mamy z tym pewne trudności, ponieważ istnieje duże zróbnicowanie i rozdrobnienie przedmiotów gospodarczych, z którymi trzeba prowadzić indywidualne rozmowy i określać nasze oczekiwania. Niemniej staramy się kierować naszych uczniów do najbardziej nowoczesnych firm i zakładów pracy. Np. klasy o specjalności bankowości odbywają praktykę w suwalskich bankach. Inne specjalności kierujemy do firm zgodnych z ich specjalizacją zawodową.

– A w samej szkole też można czegoś praktycznie nauczyć?

– Tak. Służą temu m.in. pierwsze w województwie Młodzieżowe Miniprzedsiębiorstwo „JUNIOR” oraz Spółdzielnia Uczniowska, która prowadzi dwa punkty sprzedaży.

– Mówimy dużo o przedmiotach zawodowych, ale przecież w tej szkole uczą się też przedmiotów ogólnokształcących.

– Staramy się, aby nasi absolwenci byli wyposażeni zarówno w wiedzę zawodową, jak i ogólnokształcącą. Wielu z nich pojeżdżało i ukończyło studia wyższe, co jest potwierdzeniem, iż dobrze opanowali wiedzę ogólnokształcącą.

– Domyślam się, że dumna jest Pani z absolwentów szkoły.

– Można ich spotkać w wielu miejscach nie tylko suwalskich – zakładach pracy i instytucjach, także na poważnych stanowiskach. Sądzę, że praca nasza i naszych poprzedników była w minionym 90-leciu efektywna i dobrze służyła Suwałkom i Polsce.

– Niestety, muszę kończyć ten wywiad, ale wiele dodatkowych informacji dotyczących „Ekonomiaka” znajdą Czytelnicy w zakładce, którą zamieszczamy w tym numerze „TS”, a także w monografii szkoły, która ukazuje się w najbliższym czasie. Dziękuję Pani za rozmowę.



komisji merytorycznych Rady Miejskiej na czele z przewodniczącym Marianem Lutą. Swoje uwagi radni mogli zgłaszać w trakcie tworzenia tego dokumentu. Pisemnie złożył je jednak tylko radny Stanisław Skindzier, inni zabrali głos dopiero na sesji. Wątpliwości było wiele: czy wystarczy pieniędzy na sfinansowanie zamierzeń (radny Stanisław Ro-

XIV Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

ZAKAZ PICIA

Tym razem radni spotkali się już siebie, w ratuszu. Hałas przejeżdżających obok budynków samochodów był jednak tak duży, że faktycznie uniemożliwił obrady. Trzeba było zamknąć, co być może wpłynęło też na wzrost temperatury dyskusji. Zdominowały ją dwa tematy: uchwalenie programu działania Rady Miejskiej na lata 1996-98 i zakaz spożywania napojów alkoholowych.

Program działania opracowała specjalna komisja złożona z szefów

motowski), czy bez architekta miejskiego uda się wcielić program w życie tak, aby Suwałki łączyły w sobie charakter zabytkowy z wizją XXI wieku (radny Tadeusz Klaczkowski) itp. Radni Leszek Lewoc i Ryszard Łapiński proponowali odrzucenie materiału bądź przerozrobienie go w komisjach. Po dyskusjach i głosowaniach program jednak przyjęto większością głosów. (Przybliżymy go naszym Czytelnikom w następnym numerze „TS”).

Ponad godzinę radni dyskutowa-

li nad zmianami w uchwale z 8 lutego 1995 roku w sprawie ustalenia zasad usytuowania na terenie miasta miejsc sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych oraz nad wprowadzeniem zakazu picia alkoholu w niektórych punktach Suwałk. W pierwszym przypadku zmiana polega na tym, że **od 30 maja podmiotom prowadzącym działalność handlową (sklepom) w porze nocnej (22.00 – 6.00) w budynkach przy ul. Kościuszki nie będzie się wydawało zezwoleń na sprzedaż alkoholu innego niż piwo.** Projekt ten poparły komisja rodziny, zdrowia i problematyki społecznej oraz komisja porządku publicznego. Przyjęto go przy trzech głosach wstrzymujących się.

W drugim wypadku proponowano **wprowadzenie zakazu spożywania napojów alkoholowych w parku Konstytucji 3 Maja, na całej ulicy Kościuszki (także w bramach budynków), na całej ulicy Brzostowskiego (łącznie z bramami), w parku Marii Konopnickiej, w pasażu Grande-Synthe i na**

przystankach komunikacji miejskiej. Nie dotyczy to picia w ogródkach kawiarnianych przy lokalach posiadających zezwolenie na podawanie napojów alkoholowych.

Radni Stanisław Kochański, R. Łapiński i Piotr Szmulik proponowali rozszerzenie zakazu na pas zieleni przy Czarnej Hańczy, śródmiejskie kwartały miasta bądź wszystkie ulice. Wniosek ten nie przeszedł. Przyjęto uchwałę w brzmieniu proponowanym przez zarząd. Obowiązywać ona będzie od 1 czerwca.

Bez dyskusji, jednogłośnie radni podjęli uchwałę o **sprzedaży dla Parafii Rzymskokatolickiej p.w. Chrystusa Króla działki o pow. 0,2476 ha położonej na terenie pokoszarowym przy ul. Pułaskiego za 10 proc. jej wartości szacunkowej** podanej przez biegłego.

Kolejnym punktem obrad było wyrażenie **opinii Rady Miejskiej w sprawie podjęcia działań zmierzających do utworzenia Stowarzyszenia Gmin Polskich Euroregionu „Niemen”** w oparciu o materia-

Dokończenie na stronie 16

ZDANIEM



ta, zebrani odśpiewali polski hymn – zakończyła swój tekst „Gazeta”. Myślę, że manifestanci nie przeczytali wywiadu, jakiego **Tomaszowi Kubaszewskiemu** z „Kuriera Porannego” udzielił prof. **Edward Szczepanik**, ostatni premier „rządu londyńskiego”. Sędziwy uczony na pytanie o wezwanie opozycji do bojkotu władzy odpowiedział: *To dziecinada. Propozycja bojkotowania władzy wybranej wolą obywateli jest przejawem politycznej niedojrzałości.* Polecam lekturę tego, co mówi antykomunista, ale i prawdziwy mąż stanu. „Kurier Poranny” z 10 maja. Jeszcze raz polecam.

Na tle swarów i manifestacji prawnicy jakoś blado wypadły relacje o rezygnacji Jerzego Broca z funkcji przewodniczącego rządzącego Suwalskiego Klubu Samorządowego. „Klub niezgody” – napisał „Kurier Poranny”, wyraźnie ciesząc się, że nie tylko na prawicy są kłótnie. Wydaje się jednak, że tak łatwo dziennikarze tematu nie zostawią. Napiszę o wszystkim za tydzień.

Coś niedobrze dzieje się w suwalskim ratuszu. **Samorząd Suwałk nie uporał się jeszcze z wykupem gruntów**, co spowoduje **Poślizg** na obwodnicy gdzieś o rok i odcinek od Wigierskiej do Mereckiej bę-

dzie dalej rozkopany. Jak podaje „Kurier Poranny”, miastu zabrakło pieniędzy. Szkoda. Do tego doszła jeszcze awantura o źle naliczone dodatki mieszkaniowe. Joanna Hofmann z „Gazety Wyborczej” alarmuje – **Afera z dodatkami** – i cytuje **Waldemara Polczyńskiego: Czterech zarządców mieszkań komunalnych i spółdzielczych pomyliło się – nie doczytało przepisów rozporządzenia i wydało swoim lokatorom fałszywe zaświadczenia. Niektórym przyznano większe kwoty, niż się należały.** Teraz ludzie muszą zwracać pieniądze. Najważniejsze jednak, że W. Polczyński ustalił winnego.

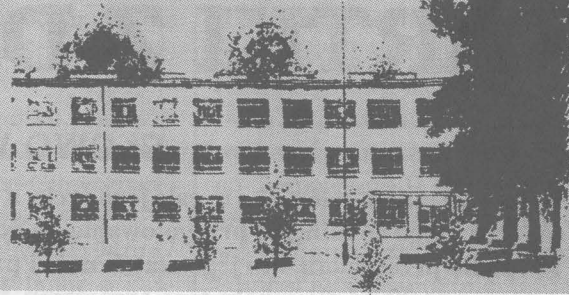
Gorzej z ustalaniem winnych poszło w ubiegłym roku funkcjonariuszom ze Straży Miejskiej. Jak podała „Polityka”, **każdy ze strażników wypisał średnio po 4 mandaty, czyli jeden kwartalnie.** Na kresach ludzie są pozytywnie nastawieni do świata nawet w mundurze strażnika pisze popularny tygodnik, który raczej rzadko interesuje się naszą okolicą. Teraz może się to zmienić. We „Wprost” zacytowano prezesa telewizji **Ryszarda Miazka**. Miał on zalecić swym dziennikarzom – **Mniej Czeczenii, więcej Suwałk.** I o to chodzi.

Marek Starczewski

„Solidarność” ma poważne kłoty. Regionalne dzienniki szczegółowo relacjonują wymianę ciosów między **Jerzym Sosnowskim** przyskiej „S” a **Dariuszem Ciewskim** – przewodniczącym rejonu. Górą wydaje się być działacz Orzysza, wspierany przez koleżankę z Giżycka, Węgorzowa i Orzysza. Żądają oni zwolnienia regionalnego zjazdu, ponieważ, jak podaje **Gazeta Współczesna**, *tragiczne skutkach poczynania przewodniczącego prowadzą do samounieważnienia NSZZ „S” w regionie.* Dariusz Ciszewski nie pozostał dłużny, nazywając swego oponenta *trapieniem związku*, który wycenzuralizował się w pisaniu listów. *Wysłał ich dziesiątki, może setki... i jestem w stanie tego zjawiska omentować, gdyż każda przypadek jest raczej problemem mecznym niż związkowym.* Francja

– elegancja, można powiedzieć. Jeszcze bogatsze słownictwo zaprezentował **Bogdan Bogatkiewicz**, który przewodził manifestacji suwalskiej prawicy pod „Dąbkami Wolności” w sobotę 12 maja. Mamy oto *głęboki kryzys gospodarczy, polityczny i społeczny. Taki jest rezultat rządów dyletantów, politruków i moralnych dewiantów* – cytował „Kurier Poranny”, a „Gazeta w Białymstoku” uzupełniała: *rzadzacy wpędzają naród polski do rynsztoku nędznej wegetacji. Mówca zapewnił, że jego partia wie jak rządzić, czeka tylko na społeczne przyzwolenie.* Miejscowi skini spalili na zakończenie przemówień i okrzyków „Precz z żydowskim okupantem” czerwoną flagę. Z pewnością jest to droga do zdobycia przyzwolenia społecznego przez prawicę, która w komplecie stawiała się na manifestacji. *Gdy flaga się dopala-*

1906 –
– 1996



KALENDARIUM

1905 – W Suwałkach rozwija się ruch rewolucyjny wyrażający się w żądaniu młodzieży szkolnej wprowadzenia do istniejącej szkoły średniej języka polskiego.

1906 – W wyniku strajku szkolnego powstaje siedmioklasowa Szkoła Handlowa z wykładowym językiem polskim.

1908 – Szkoła liczy w klasach I-VII 200 uczniów i wypuszcza pierwszych 14 absolwentów, którzy wyjeżdżają do Warszawy, aby kontynuować naukę na Wyższych Kursach Handlowych Zielińskiego (późniejsze WSH), oraz do Krakowa i Wiednia.

1924 – Po przerwie wojennej powstaje Prywatna Trzyklasowa Szkoła Handlowa Towarzystwa Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Suwałkach.

1929 – Szkołę przejmuje Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Handlowej w Suwałkach. Zostaje zorganizowana specjalna klasa o kierunku spółdzielczym.

1936 – Szkoła zostaje przemianowana na Prywatne Czteroletnie Gimnazjum Kupieckie. **1939-1944** – Okupacja hitlerowska – akta szkoły zostają zniszczone.

1944 – W kilka dni po wyzwoleniu szkoła wznowia swoją działalność – trwa jeszcze ostrzał przez artylerię niemiecką.

1945 – W ośmiu klasach uczy się 257 uczniów. Szkoła przemianowana zostaje na Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum Handlowe. Utworzono roczną szkołę przysposobienia spółdzielczego.

1951 – Szkołę przejmuje Ministerstwo Handlu Wewnętrznego -drastyczne zmniejszenie naboru, tendencje likwidatorskie -najgorszy okres w dziejach szkoły.

1953 – Szkołę przejmuje Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. Zostaje dokonany nabór do 4 pierwszych klas.

1963 – Przekazano do użytku nowo wybudowany internat na 200 miejsc.

1971 – Szkoła przenosi się do nowego gmachu przy ul. Armii Czerwonej, wybudowanego i wyposażonego całkowicie ze środków CRS. 1989 – Nadanie szkole im. Macieja Rataja.

1990, styczeń – Przejęcie szkoły przez Kuratorium Oświaty.

PROGRAM ZJAZDU

7 czerwca 1996 r.

- 9.00 – msza święta w konkatedrze św. Aleksandra
- 11.00 – otwarcie uroczystości
 - przekazanie sztandaru
 - przedstawienie historii szkoły
 - przemówienia okolicznościowe
 - wręczenie świadectw i nagród absolwentom szkoły
- 13.30 – 15.00 – wspólny obiad

- 15.00 – 16.00 – spotkanie pokoleń szkolnych
- 16.00 – 17.00 – program artystyczny młodzieży
- 19.00 – wieczór koleżeński (bal)

8 czerwca

- 10.00 – występ Zespołu Pieśni i Tańca „Suwalszczyzna”
- 10.30 – 11.30 – zwiedzanie szkoły

KOMITET OBCHODÓW 90. ROCZNICY POWSTANIA ZSE

- Waldemar Kaczanowski** – dyrektor Izby Skarbowej – przewodniczący
- Maria Lucyna Janiszewska** – dyrektor Zespołu Szkół Ekonomicznych – zastępca przewodniczącego
- Hanna Tanajewska** – dyrektor Stowarzyszenia Księgowych – sekretarz
- Wojciech Malinowski** – główny księgowy Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej – członek



KARTKI Z DZIEJÓW SZKOŁY

SŁOWO WSTĘPU

90 lat – 90 lat dla człowieka to całe jego życie, a dziewięćdziesiąty rok tego życia to czas przemyleń, oceny tego co minęło i przygotowanie się do odejścia.

90 lat dla przedmiotu – to jego szacowność i patyna.

A czym jest 90 lat dla szkoły, tego organizmu, na który składają się i ludzie, i przedmioty? Czy tylko spojrzenie wstecz, czy tylko patyna i starzenie się?

Czym więc dla tej szkoły, która nosi nazwę Zespół Szkół Ekonomicznych im. Macieja Rataja w Suwałkach, jest 90 lat istnienia? Czy jest to tylko organizm szacowny, satysfakcjonujący się licznymi absolwentami? Czy organizm ciągle żywy, rozwijający się i patrzący w przyszłość?

Na to pytanie niechaj odpowie treść złożonych kartek z dziejów szkoły, zaczerpnięta z zachowanych dokumentów i żywej pamięci ludzi, którzy w części swego życia los związali z nauczaniem w tej 90-letniej, pozornie starej placówce oświatowej.

Mamy świadomość niedostatków w przedstawianiu minionych dziejów, ale dwie wojny zniszczyły bezcenny dorobek szkoły. To opracowanie w pewnym stopniu wydobywa ze zniszczeń i ludzi, i sytuacje, które złożyły się na jej historię.

SZKOŁA I...

Rok 1905 był rokiem militarnej klęski Rosji w wojnie rosyjsko-japońskiej i m.in. dlatego stał się również rokiem rozwoju silnych dążeń naszego społeczeństwa do wprowadzenia w szkołach Królestwa Polskiego nauki

wywołał strajk szkolny, który rozpoczął się jesienią 1905 r. Powstał wówczas komitet strajkowy uczniów „Suwalskiej Muzskiej Gimnazji”, w skład którego weszli m.in. Adam i Leon Kocowie, Mieczysław Górnicki, Stanisław Malinowski i inni.

wych. Miało to utrudniać działanie szkoły, gdyż jej abiturienti, by zdać egzamin dojrzałości, musieli wyjeżdżać do innych miast.

W programie szkoły opracowanym wówczas, a wydanym drukiem w 1911 r. czytany m.in.:

... W okresie pamiętnych w kra-



Przed budynkiem szkoły. Czerwiec 1930 r., ul. Wigierska.

ojczyźstego języka. Te dążenia znalazły swój oddźwięk w Suwałkach, ówczesnym mieście gubernialnym.

Władze rosyjskie jednak zdecydowanie przeciwstawiły się żądaniom suwalczan. Opór ten

Po kilkumiesięcznej przerwie w nauce, mimo niechęci władz, w styczniu 1906 r. powstała w Suwałkach Polska Prywatna Siedmioklasowa Szkoła Handlowa z wykładowym językiem polskim, jednak bez praw państwo-

ju wypadków rozbudzeni ich biegiem rodzice i ci, którym dobro i przyszłość młodzieży na sercu leżały, powzięli myśl założenia w Suwałkach -ubogim mieście, w ubogiej okolicy - szkołę z funduszków społecznych. W bardzo krót-

kim czasie zawiązała się spółka, składająca się z 12 założycieli, która zebrała kapitał zakładowy, niezbędny do urzeczywistnienia projektu i dnia 23 stycznia 1906 r. pierwsza po wielu latach szkoła polska na Ziemi Suwalskiej rozpoczęła swą pracę...

Pierwszym dyrektorem szkoły został inżynier chemik, p. Grabiński pochodzący z Sosnowca. Po roku funkcję tę objął nauczyciel prawoznawstwa, nauk ekonomicznych i społecznych, p. Zygmunt Gąsiorowski. Pełnił ją do wybuchu I wojny światowej, ustawicznie rozwijając powierzoną mu placówkę.

Pracę podjęli w niej wówczas następujący nauczyciele: pp. Stanisław Ryś – język polski, Broniewski – matematyka, Brenneisen – język niemiecki, Szwarcówna – język francuski, Nieswieckij – język rosyjski, Zygmunt Gąsiorowski – historia, Maria Górnicka – rysunki, Wejgelt – przyroda, Długopolski – gimnastyka, Niewiarowski – muzyka i śpiew oraz inżynierowie, pp. Świątkowski, Wyrzykowski, Muszyński i Folejewski.

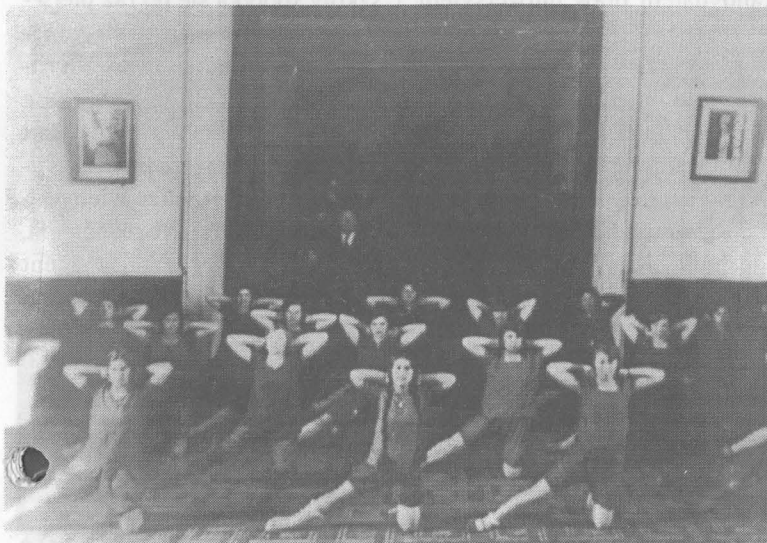
Większość z nich legitymowała się dyplomami wyższych uczelni.

Pierwszych 14 absolwentów opuściło mury szkolne w 1908. Nie wszystkie ich nazwiska zachowały się. W materiałach służących do niniejszego opracowania odnaleźć można następujące: Michał Górnicki, Rodzewicz, Adam Koc, Bogusław Kunc, Aleksander Putra, Karol Chlubka, Józef Górski (syn), Ignacy Korejwo, Filipkowski, Danielewicz.

O poziomie nauczania i wychowania w ówczesnej szkole mogą świadczyć losy niektórych jej absolwentów. I tak p. Koc został Ministrem Skarbu, p. Stanisław Rzedla – głównym dyrektorem Banku Rolnego w Warszawie, p. Jan Rodzewicz – dyrektorem technicznym huty Miłowice. Stopni pułkownika dosłużyli się w wolnej Polsce pp. Leon Koc, Filipkowski, Jastrzębski. W

wojsku służyli też pp. Bogusław Kunc, Halicki i inni.

Do wybuchu I wojny światowej naukę w Polskiej Prywatnej Siedmioklasowej Szkole Handlowej w Suwałkach ukończyło 150 absolwentów.



Lekcja gimnastyki. Rok. 1929/30.

Z chwilą wybuchu wojny szkołę ewakuowano w głąb Rosji. Po jej zakończeniu dopiero w 1924 r. zorganizowano prywatną Trzyklasową Szkołę Handlową, której koncesjonariuszem było Towarzystwo Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Suwałkach, a mieściła się ona przy ul. Wigerskiej 86. Dyrektorem został p. **Marian Gębalski**, a nauczycielami pp. Baranowska, Faust, Skrzypczyński oraz Jackowski.

Lata 1924-1928 nie są dla szkoły szczęśliwe. Wegetuje ona, gdyż trudności finansowe oraz brak zainteresowania społeczeństwa handlowym kierunkiem kształcenia nie sprzyjają jej rozwojowi.

Do ożywienia pracy szkoły, a tym samym do jej rozwoju przyczynił się wybitnie p. **Janusz Urbanowicz**, pierwotnie nauczyciel przedmiotów zawodowych w placówce, a następnie jej dyrektor. Dzięki jego umiejętnościom, powiedzielibyśmy dziś menedżerskim, zaczęła wzrastać ilość uczniów, a tym samym i oddziałów tak, że w roku szkolnym 1934/35 zaszła potrzeba zmiany budynku na większy. Szkoła wróciła do swej pierwotnej siedziby. W tym też czasie koncesjonariuszem zostało Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Handlowej w Suwałkach.

Kolejne lata są również dla szkoły szczęśliwe: w roku szkolnym 1936/37 następuje podniesienie jej stopnia organizacyjnego i otrzymuje ona nazwę Prywatne 4-letnie Gimnazjum Kupieckie, a od roku szkolnego

1937/38 Kuratorium Okręgu Szkolnego Wileńskiego przyznaje jej stałe subsydium. Wpływa to dodatkowo na nabór kandydatów, gdyż ułatwia naukę niezamożnej młodzieży.

Wybuch kolejna wojna. Szkoła zostaje zamknięta przez najeźdźców. Hitlerowcy palą na dziedzińcu placówki dokumenty i dobytek szkolny.

Pierwszą powojenną radę pedagogiczną stworzyli i w szkole nauczali: ks. Józef Roszkowski (religia), pp. Franciszka Alberti (reklama i j. francuski), Kazimierz Bukowy (geografia gospodarcza), Janina Chodkiewicz (historia), Jastrzębski (przysposobienie wojskowe), Dunowski (śpiew), Zofia Duplicka (j. rosyjski), Janina Krasnołucka oraz Helena Marcinkiewicz (organizacja i technika handlu), Łankiewicz (arytmetyka handlowa i matematyka), Mieczysław Merecki (księgowość oraz organizacja i technika handlu), Irena Michelis oraz Maria Winiarczyk (j. polski), Henryk Osiński (towaroznawstwo), Tadeusz Pietrolaj (stenografia i arytmetyka handlowa), Sienkiewicz (przyroda i j. niemiecki), Zofia Sosińska (ćwiczenia cielesne – dzisiejsze wych. fiz.).

W roku szkolnym 1945/46

utworzono jednoroczną Szkołę Przysposobienia Spółdzielczego.

W końcu tego roku placówka otrzymała nową nazwę: Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum Handlowe.

W roku szkolnym 1946/47 szkoła powiększyła się o Państwowe Koedukacyjne Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych. Nauczaniem objęto ogółem w całej placówce 523 osoby.

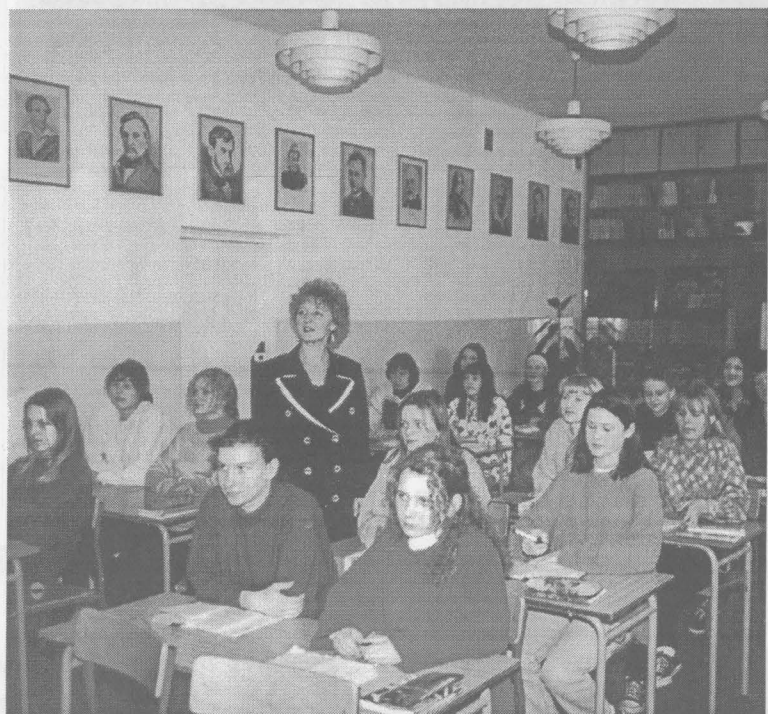
W roku szkolnym 1948/49 powstała kolejna jednostka szkoleniowa: Liceum Administracyjno-Handlowe.

W roku szkolnym 1950/51 szkoła obejmowała: Technikum Administracyjno-Gospodarcze II

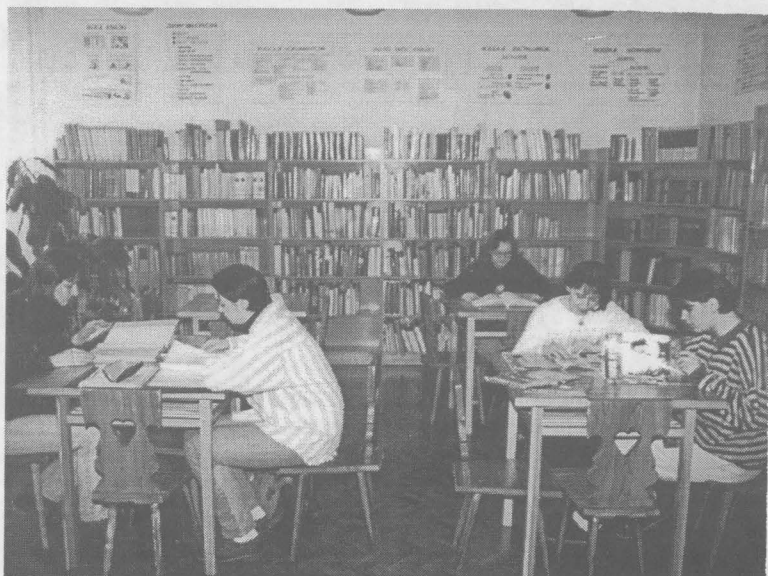
st., Liceum Administracyjno-Gospodarcze II st. dla Dorosłych (dotychczasowe handlowe), Liceum Administracyjno-Handlowe I st., Liceum Administracyjno-Gospodarcze II st. (dla młodzieży – dotychczasowe handlowe), Gimnazjum Zawodowe Gimnazjum Spółdzielcze dla Dorosłych (IV semestr) powstałe po zlikwidowaniu Gimnazjum i Liceum Spółdzielczego dla Dorosłych.

W roku szkolnym 1951/52 wszystkie poprzednio wymienione jednostki połączono w Państwowe Technikum Handlowe Ministerstwa Handlu Wewnętrznego (4-letnie, później 5-letnie).

Od 1.09.1953 r. szkołę przeję-



Lekcja języka polskiego prof. Elżbiety Taudul.



W szkolnej czytelni.

fundacji p. Maria Kamińska – wiceprezes.

„...JEJ MŁODZIEŻ...”

A co możemy powiedzieć o młodzieży tej 90-letniej szkoły?

wówczas droga, ale przygotowanie zawodowe i ogólne uczniów stało na wysokim poziomie.

W miarę możliwości przyznawano zniżki w opłatach uczniom zdolnym, lecz niezamożnym. Uczeń tracił prawo do takiej zniż-



Drużyna ZSE – laureaci (I miejsce) w regionalnej Olimpiadzie Wiedzy Ekonomicznej.

W czasie do I wojny światowej uczyła się w niej przede wszystkim młodzież miejska. Nie inaczej było w XX-leciu międzywojennym.

Nauka w szkole prywatnej była

ki z chwilą otrzymania oceny niedostatecznej.

Regulamin zachowania się uczniów opracowano w zaraniu szkoły i przestrzegano go rygorystycznie.



Harcerski zespół wokalny „Przyjazne Dłonie”.

Wszyscy uczniowie nosili granatowe mundurki. Dziewczęta mogły do szkoły przychodzić w granatowych fartuszkach z białymi kołnierzykami.

Aktualnie młodzież nosi dowolne ubiory.

Cofnijmy się ponownie w lata wcześniejsze – powojenne (po II wojnie). Zmieniał się wtedy skład społeczny uczniów. Naukę podejmuje coraz większa ilość młodzieży pochodzącej ze wsi, widzącej w zdobyciu zawodu możliwość osiągnięcia sukcesu w życiu. Powojenny czas był trudny finansowo dla wszystkich. Rodzicom, chcącym kształcić dzieci, nie zawsze przychodziło to z łatwością. Szkoła i Koło Opieki Rodzicielskiej starały się trudności łagodzić. W internacie np. pobierano jedynie opłatę za wyżywienie. Przyznawano zapomogi zdolnym, a niezamożnym uczniom.

ORGANIZACJE MŁODZIEŻOWE I SPORT

W różnych latach na terenie szkoły działały różne organizacje

młodzieżowe. Szczególnie wyróżniły się: Samorząd Uczniowski, Spółdzielnia Uczniowska, Związek Harcerstwa Polskiego, Związek Młodzieży Wiejskiej.

Historia sportu w naszej szkole jest nader bogata. Już w latach międzywojennych przykładano dużą wagę do ćwiczeń cielesnych. Organizowano też wycieczki rowerowe i pływanie kajakami. Bezpośrednio w latach powojennych duże zasługi dla rozwoju sportu w szkole położył p. Kazimierz Chojnacki. W roku 1971 została oddana do użytku sala gimnastyczna wraz z otaczającymi ją urządzeniami sportowymi. Największe osiągnięcia odnotowały siatkarki i lekkoatletki, a w ostatnich latach również koszykarze. Był to i jest wynik pracy przede wszystkim nauczycieli i trenerów: Józefa Karolczuka, Haliny Rajkowskiej, Adama Waszkiewicza, Stanisława Gano i Jerzego Broca. Zawodnicy wywodzący się z naszej szkoły reprezentowali Polskę w zawodach międzynarodowych, w tym także na Olimpiadzie. Obecnie przy szkole działa SKS „EKONOMIK”.



Krystyna Danilczyk – olimpijka (Barcelona '92), mistrzyni Polski w pchnięciu kulą.



Adam Waszkiewicz z reprezentacją szkoły w piłce siatkowej.

**SZKOŁĄ KIEROWALI W LATACH 1905-1996
NASTĘPUJĄCY DYREKTORZY**

1. Pan Grabiński – 1905-1906
2. Zygmunt Gąsiorowski – 1906-1914
3. Marian Gębalski – 1924-1925
4. Pan Kornacki – 1925-1927
5. Pan Białoszczyński – 1927-1928
6. Janusz Urban – 1928-1939
7. Stanisław Krasnołucki – 1944-1947
8. Jan Wojtych – 1947-1950
9. Mieczysław Marecki – 1950-1950
10. Henryk Smaczny – 1950-1950
11. Joachim Buckiewicz – 1950-1964
12. Józef Sysak – 1964-1985
13. Edward Smoła – 1985-1991
14. Maria Lucyna Janiszewska – 1991 -



*Długoletni dyrektorzy ZSE –
Józef Sysak i Edward Smoła.*

**WYKAZ NAUCZYCIELI ZATRUDNIONYCH
W LATACH 1905-1939**

1. Bazyli Artemjew	–	j. rosyjski
2. Pani Baranowska	–	j. polski
3. Jerzy Barański	–	nauki przyrodnicze
4. Karol Bork	–	j. niemiecki
5. Eleonora Brenneisen	–	j. niemiecki
6. Pan Broniewski	–	matematyka
7. Pani Brzóska-Zieleńska	–	j. polski
8. Franciszek Cichecki	–	j. polski
9. Kapitan Chojnacki	–	higiena
10. Piotr Chrostek	–	matematyka
11. Pan Długopolski	–	gimnastyka
12. Pan Faust	–	p. zawodowe
13. Pan Folejewski	–	brak danych
14. Zygmunt Gąsiorowski	–	historia
15. Maria Górnicka	–	rysunek
16. Leon Grochocki	–	j. niemiecki
17. Pan Gutman	–	brak danych
18. Pani Jachowska	–	historia
19. Maria Jarmołowicz	–	j. francuski
20. Romuald Jurewicz	–	p. zawodowe
21. Janina Krasnołucka	–	p. zawodowe
22. Stanisław Krasnołucki	–	p. zawodowe
23. Ludwik Kuczewski	–	brak danych
24. Halina Michniewicz	–	j. polski
25. inż. Muszyński	–	brak danych
26. Ks. Franciszek Malinowski	–	religia
27. Pan Niewiarowski	–	muzyka, śpiew
28. Pan Nieswieckij	–	j. rosyjski
29. Pan Niklewski	–	brak danych
30. Stanisława Placówna	–	p. zawodowe
31. Pan Przybyszewski	–	brak danych
32. Piotr Puchnowski	–	geografia
33. Stanisław Rys	–	j. polski
34. Pan Skrzypczyński	–	p. zawodowe
35. Konstancy Stachiewicz	–	matematyka
36. Inż. Świątkowski	–	brak danych
37. Józef Szczygieł	–	gimnastyka
38. P. Szwarc	–	j. francuski
39. Ks. Witold Supiński	–	religia
40. Pan Taratuta	–	brak danych
41. Pan Trzciniński	–	brak danych
42. Janusz Urban	–	p. zawodowe
43. Pan Wejgelt	–	przyroda
44. Inż. Henryk Wyrzykowski	–	rysunek
45. Piotr Wiśniewski	–	towaroznawstwo
46. Dr Zielińska	–	historia

**WYKAZ NAUCZYCIELI PRACUJĄCYCH W SZKOLE
W LATACH 1944 – 1995 W PEŁNYM WYMIARZE GODZIN**

Lp.	Imię i nazwisko	Przedmiot	Rok rozpoczęcia pracy	Rok zakończenia pracy
1.	Franciszka Alberti	j. francuski	1944	1947
2.	Leontyna Bartosiak	bibliotekarka	1974	1981
3.	Eugeniusz Bartosiak	p.o.	1980	1989
4.	ks. Józef Bieniewski	religia	1946	1949
5.	Eugenia Biernatowicz (Pęczek)	geografia	1946	1952
6.	Barbara Białoborska	historia	1979	1981
7.	Czesław Borejsza	w.f.	1944	1947
8.	Jerzy Broc	matematyka, informatyka	1971	
9.	Krystyna Broc	przedm. zawodowe	1971	
10.	Joachim Buckiewicz	przedm. zawodowe	1947	1968
11.	Wanda Bukowa	matematyka	1947	1959
12.	Kazimierz Bukowy	geografia	1947	1952
13.	Irena Buławina	przedm. zawodowe	1944	1948
14.	Janusz Cieślukowski	p.o.	1954	1960
15.	Jan Chłudziński	j. rosyjski	1958	1963
16.	Kazimierz Chojnowski	brak danych	1949	1951
17.	Janina Chodakiewicz	j. polski	1944	1953
18.	Małgorzata Chodunaj	j. polski	1985	1990
19.	Józef Czeszkiewicz	muzyka	1945	1960
20.	Franciszek Dąbrowski	prawo	1944	1946
21.	Maria Dąbrowska	j. polski	1963	1989
22.	Marian Dąbrowski	przedm. zawodowe	1947	1979
23.	Zofia Duplicka	j. rosyjski	1944	1952
24.	p. Dunowski	śpiew	1944	brak danych
25.	Aniela Ekiert, sekretarka,	maszynopisanie	1944	1946
26.	Danuta Ferens (Mikucka)	przedm. zawodowe	1981	
27.	Sławomira Filipkowska (Klimko)	przedm. zawodowe	1947	1985
28.	Janina Godlewska	historia	1949	1951
29.	Jerzy Górecki	p.o.	1967	1980
30.	Alina Grabowska-Dawidowska	historia	1964	
31.	Stanisław Grabowski	przedm. zawodowe	1979	1983
32.	Maria Janiszewska	chemia	1978	
33.	Janina Jurkowska (Kraško)	śpiew, chór	1946	1949
34.	Leokadia Kalisz	przedm. zawodowe, j. angielski	1946	1953
35.	Maria Karczewska	przedm. zawodowe	1945	1948
36.	Józef Karolczuk	w.f.	1969	
37.	Marzenna Kobus	przedm. zawodowe	1981	
38.	Danuta Kubylis	przedm. zawodowe	1980	1985
39.	Edward Kosmol	j. niemiecki	1945	1947
40.	Tadeusz Korsak	spółdzielczość	1949	1960
41.	Maria Kowalczyk	przedm. zawodowe	1946	1950
42.	Teresa Kozłowska	chemia	1961	1963
43.	Jadwiga Kownacka	brak danych	1948	1949
44.	Stanisława Kowalewska	bibliotekarka, p. zawod.	1980	
45.	Jadwiga Kurzynowska (Jankowska)	j. polski	1979	
46.	Ludwik Kuczewski	przedm. zawodowe	1949	1951
47.	Mieczysław Krawczuk	matematyka	1974	1990

48. Jan Krupiński	przedm. zawodowe	1957	1960
49. Janina Krasnołucka	przedm. zawodowe	1945	1947
50. Stanisław Krasnołucki	przedm. zawodowe	1944	1947
51. Janina Krzesicka	przedm. zawodowe	1947	1949
52. Halina Lik (Smola)	w.f.	1952	1975
53. Bolesław Liszewski	przedm. zawodowe	1947	1979
54. Jan Łankiewicz	matematyka		
	i arytmetyka	1945	1947
55. Wiktor Łożyś	przedm. zawodowe	1948	1949
56. Irena Łuc	nauka o Polsce		
	i świecie	1948	1950
57. Kazimierz Maliszewski	fizyka, chemia	1950	1979
58. Anna Matelonek	przedm. zawodowe	1968	1971
59. Gintautas Marcinkiewicz	przedm. zawodowe	1981	
60. Stefania Maszewska	matematyka	1946	1972
61. Bożena Marciszewska-Kurak	j. niemiecki	1979	
62. Helena Marcinkiewicz	przedm. zawodowe	1945	1948
63. Mieczysław Merecki	przedm. zawodowe	1944	1950
64. Irena Michelis	j. polski	1944	1947
65. Romuald Miller	fizyka	1979	1993
66. Iwona Mrówczyńska	przedm. zawodowe	1970	1974
67. Władysław Myszkowski	chemia	1955	1959
68. Eugeniusz Narkiewicz	przedm. zawodowe	1967	
69. Melania Naruszewicz	j. niemiecki	1946	1972
70. Janusz Pietrolaj	przedm. zawodowe	1944	1945
71. Kazimierz Omilianowicz	matematyka	1944	1946
72. Henryk Osiński	przedm. zawodowe	1946	1960
73. Sabina Ostrowska	przedm. zawodowe	1946	1947
74. Janina Podziewska	p.o.	1948	1950
75. Jan Prusaczyk	przedm. zawodowe	1950	1957
76. Teodozja Popow	przedm. zawodowe	1984	
77. Halina Rajkowska	w.f.	1971	
78. Honorata Radziukiewicz	j. polski	1947	1959
79. Regina Rutkowska	matematyka	1981	
80. ks. Józef Roszkowski	religia	1944	1947
81. Józef Rutkowski	przedm. zawodowe	1947	1955
82. Anna Samojło	przedm. zawodowe	1944	1947
83. Maria Sawicka (Komorowska)	przedm. zawodowe	1947	1982
84. Grzegorz Serafin	historia	1988	
85. Aleksander Sieniewicz	j. niemiecki	1972	1979
86. Regina Skórkiewicz	j. polski	1969	1991
87. Edward Smola	przedm. zawodowe	1948	1991
88. Franciszek Smagacz	j. francuski	1947	1952
89. Celina Smykowska (Moderacka)	przedm. zawodowe	1962	1978
90. Zofia Sosińska	w.f.	1946	1948
91. Stanisława Skindzier	j. polski	1972	1979
92. Danuta Suszyńska (Janion)	przedm. zawodowe	1976	
93. Józef Sysak	geografia	1964	1989
94. Danuta Sysojew	j. rosyjski	1965	1990
95. Janina Sztelwander	j. polski	1956	1976
96. Lidia Szczypiń	j. angielski	1978	
97. Halina Śpiewak	przedm. zawodowe	1976	
98. Leokadia Szwengier	przedm. zawodowe	1946	1947
99. ks. Władysław Święcki	religia	1958	1961
100. Elżbieta Taudul	j. polski	1983	
101. Janina Tołłoczko	przedm. zawodowe	1946	1948
102. Urszula Tomaszewska	j. polski	1983	
103. Czesław Trębicki	przedm. zawodowe	1947	1950
104. Danuta Tutak (Suchowier)	j. rosyjski	1980	
105. Alina Taraszkiewicz	przedm. zawodowe	1974	1979

106. Halina Taniewska	przedm. zawodowe	1967	1980
107. Czesław Trejnowski	fizyka, chemia	1967	1976
108. Adam Waszkiewicz	w.f.	1974	
109. Maria Wierzbicka	j. polski	1948	1950
110. Piotr Warakomski	przedm. zawodowe	1967	1979
111. Maria Winiarczyk	j. polski		brak danych
112. dr Józef Witkowski	higiena	1946	1949
113. Henryk Wojno	brak danych	1944	1946
114. Jan Wojtych	biologia	1947	1950
115. Bogusław Wierziński	zajęcia pozalekcyjne	1972	1974
116. Dominika Zalewska (Kucharska)	matematyka	1970	1974
117. Marta Zalewska	przedm. zawodowe	1980	
118. Teresa Zawadzka (Odlanicka-Poczobut)	historia	1947	1970

**WYKAZ NAUCZYCIELI
ZATRUDNIONYCH W PEŁNYM WYMIARZE GODZIN
PO ROKU 1989**

Lp.	Imię i nazwisko	Przedmiot	Rok rozpoczęcia pracy	Rok zakończenia pracy
1.	Dorota Bezdziecka	przedm. zawodowe	1991	
2.	Eugenia Burak	bibliotekarka	1991	
3.	Stanisław Czarniewski	przedm. zawodowe	1993	1994
4.	Monika Dębicka	j. angielski	1994	1995
5.	Marcin Hościłowicz	j. angielski	1995	
6.	Waldemar Kęcki	geografia	1990	
7.	Beata Kotarska	pedagog	1992	
8.	Grażyna Krzywicka	przedm. zawodowe	1995	
9.	Teresa Kuczyńska	matematyka	1992	
10.	Artur Łankowski	p.o. przedm. zawodowe	1993	
11.	Maciej Makarewicz	j. angielski	1993	
12.	Krystyna Mórawska	przedm. zawodowe	1991	
14.	Ewa Nowik	matematyka	1990	
15.	Dorota Olszewska	j. francuski	1992	1993
16.	Halina Radziszewska	wych. w int.	1991	
17.	Maria Rzepczyk	przedm. zawodowe	1990	
18.	Izabela Sobolewska	wych. int.	1995	
19.	Krzysztof Szoch	j. polski	1992	
20.	Ewa Wychorska	j. angielski	1993	
21.	Paweł Zakrzewski	j. francuski	1995	

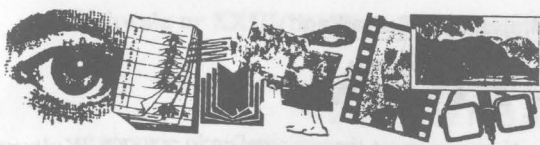
**PREFEKCI I KATECHECI
ZATRUDNIENI W SZKOLE OD 1989 ROKU**

s. Agnieszka Małgorzata Jaworska 1992 -, s. Beniamina Elżbieta Karwowska 1989-1992, ks. Mirosław Baranowski 1992-1993, ks. Marek Jankowski 1993 -, ks. Zbigniew Łobaczewski 1995-1995, ks. Lech Łuba 1989-1991, ks. Tadeusz Ryszkiewicz 1991-1992, ks. Henryk Śmiarowski 1996 -, ks. Grzegorz Zwierzyński 1992-1994.

**WYKAZ
KIEROWNIKÓW I WYCHOWAWCÓW
PRACUJĄCYCH W INTERNACIE W LATACH 1956 - 1996
W PEŁNYM WYMIARZE GODZIN**

Sławomira Klimko, Grażyna Krzywicka, Małgorzata Chodunaj, Barbara Czara, Zofia Gałaszewska, Halina Radziszewska, Wanda Bukowa, Krystyna Broc, Halina Cieślukowska, Maria Dąbrowska, Helena Dębowska, Alina Grabowska, Jadwiga Godlewska, Jerzy Górecki, Katarzyna Gryc, Józef Karolczuk, Janina Krakowska, Helena Lorenc, Grażyna Lik, Marta Litwiniuk, Aleksandra Minkina, Irena Naszczyńska, Lucyna Poczobut, Honorata Radziukiewicz, Alicja Rojewska, Henryka Rowińska, Stanisława Skindzier, Halina Smola, Stefan Staszewski, Danuta Sysojew, Irena Szczuka (Kwaterska), Elżbieta Taudul, Henryka Żabicka.

(Do opracowania wkładki wykorzystano monografię ZSE autorstwa Małgorzaty Chodunaj.)



PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria „Chłodna 20” – wystawa „Surrealiści polscy”
Galeria Sztuki Współczesnej – malarstwo Janusza Debisa

KINO BAŁTYK

- 23.05 – „Słodko gorzki”, prod. polskiej, godz. 18.00 i 20.00
 24-25.05 – „Zapomnij o Paryżu”, prod. USA, godz. 18.00 i 20.00
 26-27.05 – „Szkarłatna litera”, prod. USA, godz. 18.00 i 20.00 (28-30.05, godz. 20.00)
 28-30.05 – „Całkowite zaćmienie”, prod. USA, godz. 18.00

GOŁDAP I OKOLICE

Włodzka Biblioteka Publiczna zaprasza 23 maja o godz. 17.00 na spotkanie autorskie z Januszem Kopciałem związane z promocją jego książki pt. „Gołdap i okolice”.

Spotkanie odbędzie się w czytelni WBP przy ul. Noniewicz 49.

CZESŁAWY ZAMIĄST OSKARÓW

Tradycyjnie już abiturienti techników, zanim zsiądą do pisania matury, muszą wcześniej wykonać prace i zdać egzaminy dyplomowe. Materiały do wykonania prac dyplomowych w Zespole Szkół Technicznych kosztowały w tym roku ponad 26 tys. zł. Wartość prac jest jednak dużo większa. Same stanowiska sterownicze czy urządzenia pomiarowe do praktycznej nauki zawodu w technikach elektrycznym i elektronicznym kosztowałyby po kilkadziesiąt milionów starych złotych. Większość prac stanowią pomoce dydaktyczne. Abiturienti technikum budowlanego mieli za zadanie odnowienie niektórych szkolnych pomieszczeń.

W technikum mechanicznym Robert Suchwałko i

Robert Suchwałko i Hubert Stojanowski prezentują statuetkę „Czesława”.



BABSKIE POGADUCHY

Maj przez czas długi kojarzył mi się z Wyścigiem Pokoju, maturami i komuniami. Wyścig po czterech latach nieobecności dopiero się rozkręca, więc poczekam, aż nabierze rumieńców; o abiturientach innym razem, więc zostaje to trzecie - komuniam, sakrament równie ważny jak pozostałe. Przygotowania na katechezach trwają do niej długo. W domach trochę krócej, ale intensywniej. Zaczyna się od pogoni za sukienkami i garniturkami. Torebki, wianuszki, pantofelki... To piękny dzień, więc przystoi mieć piękny strój. Nie mogę potem pojąć, dlaczego w kościele stoi szpaler miniaturowych panien młodych - w sukniach długich, falbaniastych, bufiastych, zupełnie nieadekwatnych do wieku i sytuacji. Udało mi się tym razem wypatrzyć trzy skromne, lecz bardzo dziewczęce sukieneczki. Nie jestem zwolenniczką alb, do których tak przekonują siostry, ale trochę smaku i gustu nie zaszkodzi.

Kolejnym, niedozownym punktem tej uroczystości jest długie oczekiwanie dzieci na... prezenty. I dopiero tu zaczyna się licytacja. Podpytywałam znajomych, co dają, bo mnie czeka to za rok. Różnie, ale generalnie wprost proporcjonalnie do powiedzenia „zastaw się, a postaw się”. Krąży niepisana zasada: chrzestni rodzice kupują rower górski na spółkę lub dają jego równowartość. Jak zwykle są też zegarki, radiomagnetofony, złota biżuteria, bywają piłki, encyklopedie, aparaty fotograficzne, gierki, no i oczywiście „żywe” pieniądze. Sumy przekraczają często zdrowy rozsądek. Córka mojej znajomej zebrała przy takiej okazji kilkanaście milionów. Z przestachem myślę, co takiemu dziecku w przyszłości trzeba dać na ślub. I nie byłoby w tym nic zdrożnego, gdyby nie narzekania, że tyle trzeba wydać, bo... tak robią inni, więc tak trzeba.

Zocha

Hubert Stojanowski wykonali statuetkę „Czesława”. Ma ona stanowić nagrodę za największe osiągnięcia szkolne. Swą nazwą nawiązuje do imienia dyrektora ZST, Czesława Wielgata. Wyglądem przypomina nieco sławnego hollywoodzkiego „Oskara”. Dwa mosiężne „Czesławy” ważą tyle co jeden „Oskar”.

Twórcy statuetki mają jednak nadzieję, że w niedługiej przyszłości prestiż obu nagród będzie jednakowy. (rl)

horoskop

BLIŹNIĘTA

To naprawdę ostatni moment na rezygnację dawno odkładanego zamierzenia. Szkoda byłoby stracić tę szansę, szczególnie że może ona zaowocować nowymi nieoczekiwanymi możliwościami.

RAK

Pora, byś pomyślał o sobie. Ostatnio zbyt dużo czasu i uwagi poświęcałeś sobie, a nie innym, co może teraz niekorzystnie odbić się na twoim życiu zawodowym. Zadbaj też o zdrowie.

LEW

W pracy powinieneś wykazać się więcej dyplomacją, szczególnie wtedy, kiedy ktoś wyraźnie próbuje pokrzyżować twoje plany. Ostre słowa mogą jedynie pogorszyć sytuację.

PANNA

Nie spiesz się z podjęciem ważnej decyzji. Właściwy czas jeszcze nie nadeszedł. Nawet jeśli ktoś cię do niej przekonuje - poczekaj. Może zasięgniesz opinii Koziorożca?

WAGA

Zachowaj spokój i rozwagę. Opinie innych nie powinna cię przerażać. Dlaczego chcesz za wszelką cenę przeferować swoje argumenty? Tym razem może przynajmniej rację innym.

SKORPION

Zdecydowana poprawa samopoczucia i znaczny przyływ gotówki. Nareszcie przyszła pora na poważne inwestycje. Nie przegap okazji i wykorzystaj wszystkie możliwości.

STRZELEC

Prawdopodobnie najbliższy weekend spędzisz z przyjaciółmi, ale nie rozmawiaj na tematy zawodowe. Pamiętaj, że zdarzenia, które może ci się wymknąć, będą wykorzystane przeciw tobie.

KOZIOROŻEC

Nie pozwól się sprowokować do podjęcia decyzji, która byłaby sprzeczna z twoim sumieniem. Nie daj się również zasugerować radami innych. Ty sam musisz zdecydować.

WODNIK

Pewna dawno już zapowiadana wizyta dojdzie wreszcie do skutku. Przygotuj się więc do niej starannie. Uważaj, żeby przy okazji nie doszło do sprzeczki, bo popsujesz nastrój.

RYBY

Pełna stabilizacja - zarówno w domu jak i w życiu zawodowym. To jest to, czego najbardziej lubisz. Jednak w sobotę możesz spodziewać się zakłócenia spokoju. Przyczyna - spór z Bykiem.

BARAN

Na początku tygodnia może dopaść cię chandra, ale spotkanie ze Strzelcem wszystko zmieni. Zajmiesz się jego problemami i zapomnisz o swoich.

BYK

Niestety, ale w najbliższych dniach możesz więcej stracić niż zyskać. Przydałoby ci się więcej dyplomacji, bo ktoś może ci udowodnić, że nie ma ludzi nie-

FORUM GOSPODARCZE POLSKA-LITWA

W poniedziałek, 6 maja, odbyło się w warszawskim „Domu Przyjaźni” seminarium, w czasie którego litewscy przedsiębiorcy zachęcali polskich biznesmenów do inwestowania na Litwie. Było to pierwsze na taką skalę spotkanie obu partnerów. Swe konkretne propozycje przedstawiło 66 firm, a wśród nich tak znane jak fabryka lodówek „Snaige” i silników diesla „Kuro aparatura”. Dużym zainteresowaniem Polaków cieszyła się wystawa, na której swe wyroby od poniedziałku do środy prezentowały 33 przedsiębiorstwa z Olity, Mariampola, Kłajpedy, Kowna, Szawli, Wilna i Wiłkomierza. Ze strony polskiej przyjechali reprezentanci 52 zakładów zainteresowanych rozpoczęciem współpracy na tym rynku.

Seminarium, które prowadził Cezary Ostrowski – Prezydent Polsko-Litewskiej Izby Gospodarczej (współorganizatora Forum), miało na celu dostarczenie jak największej ilości informacji o warunkach handlu i współpracy gospodarczej na

Litwie. Mówił o tym minister przemysłu i handlu RL Kazimieras Klimauskas, zachęcając do przechodzenia od prostych form wymiany handlowej do tworzenia spółek i inwestowania polskiego kapitału. Odpowiadając mu, Wanda Samborska, dyrektor generalny w MWGzZ, zwróciła uwagę na istniejące jeszcze ograniczenia, które powinny zostać usunięte z chwilą podpisania umowy o wolnym handlu, co ma nastąpić w czerwcu.

– *Było to potrzebne i udane spotkanie – powiedziała Grażyna Sobiecka, wicedyrektor biura PLIG. – Nie obyło się oczywiście bez wpadek, ale suma plusów przeważa. Cieszymy się, że po długich przygotowaniach udało się naszemu partnerowi – Ambasadzie RL w Polsce – doprowadzić do tego seminarium, wystawy i spotkań biznesowych. Wydaje się, że taka forma dyskusji poważnie wzbogaciła nasze dotychczasowe doświadczenia. Za rok Forum odbędzie się w Wilnie.*

(mes)

XXIV Sesja Rady Miejskiej w Suwałkach

ZAKAZ PICIA

Dokończenie ze strony 6

ły przesłane przez Biuro Euroregionu. – *Materiał jest zbyt ogólnikowy – rozpoczął dyskusję Piotr Szmulik. – Nie zachęca a zniechęca. Gmina potrzebna jest po to, by dać pieniądze na funkcjonowanie biura.* W materiałach proponowano, aby samorządy przeznaczyły na dofinansowanie działań organizacyjnych 15 proc. składki ustalonej na sfinansowanie sejmiku wojewódzkiego. „Aczkolwiek nie odmówimy przyjęcia kwoty w wyższej wysokości” – dodawano. Wątpliwości radnego Szulika podzielił Ryszard Ołów. – *Widzimy same zagrożenia – replikował wiceprezydent Cezary Ostrowski – a przecież euroregiony funkcjonują na Zachodzie i są rzeczą normalną. Nikt niczego nam nie narzuci i nie ograniczy naszej samorządności.*

Większością głosów Rada Miejska postanowiła podjąć działania zmierzające do utworzenia proponowanego stowarzyszenia.

W ten sam sposób radni wyrazili zgodę na wystawienie weksła in

blanco na rzecz Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w celu zabezpieczenia prawidłowego i terminowego wydatkowania środków UKFiT w kwocie 100 tys. złotych przeznaczonych na dofinansowanie modernizacji stadionu lekkoatletycznego przy ul. Wojska Polskiego. Ewentualne pokrycie tego zobowiązania nastąpi z rezerwy budżetowej.

Rozszerzono skład komisji rewizyjnej o radnego Antoniego Kisłę, który zgłosił swój akces do pracy w tym gremium już na poprzedniej sesji. Innych kandydatów nie było. Radny Kisło pełni obecnie funkcję szefa Suwalskiego Klubu Samorządowego po rezygnacji dotychczasowego przewodniczącego – Jerzego Broca.

Sesja zakończyła się sprawozdaniem wiceprezydent Barbary Klimiuk i wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej Marii Lauryn z wizyty we Francji (dodatkowe informacje na ten temat w następnym numerze).

Interpelacji tym razem nie było.
Anatolia Gagacka

Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" w Suwałkach
organizuje następujące kursy:

- Szkolenie nt. zmian w kodeksie pracy
- Kurs na doradcę podatkowego
- Kurs wyceny nieruchomości
- Kurs języka angielskiego dla zaawansowanych
 - konwersacje z amerykańskim lektorem
- Kurs kasjera walutowego
- Kursy komputerowe:
 - podstawy obsługi komputera
 - obsługa programów użytkowych: WORD 6.0, EXCEL 5.0
 - kurs grafiki komputerowej (Corel Draw 5.0)

Informacje i zapisy: Ośrodek Kształcenia Zawodowego

Agencji Rozwoju Regionalnego "ARES" S.A. w Suwałkach, Osiedle II 6A, tel.: (087) 66-20-55

Uchwała nr XXIII/162/96 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 29 kwietnia 1996 roku

zmieniająca uchwałę nr VI/45/94 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 14.12.1995 roku

w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne.

Na podstawie art. 26 ustawy z dnia 2 lipca 1994 roku o najmie lokali mieszkalnych i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. nr 105 poz. 509) oraz art. 40 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym (tekst jednolity Dz.U. z 1996 r. nr 13 poz. 74) Rada Miejska Suwałk uchwała, co następuje:

§ 1.

W § 1 ust. 1 uchwały nr VI/45/94 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 14.12.1994 r. w sprawie określenia stawek czynszu regulowanego za lokale mieszkalne: – starą stawkę bazową w wysokości **5.800 zł/mkw.** zastępuje się nową stawką bazową w wysokości **0,78 zł/mkw.**

§ 2.
Wysokość czynszu określa się według załącznika do niniejszej uchwały § 3.

Traci moc załącznik do uchwały nr VI/45/94 Rady Miejskiej z dnia 14.12.1994 r.

§ 4.

Uchwała niniejsza stanowi podstawę wypowiedzenia dotychczasowy stawek czynszu regulowanego najemcom lokali mieszkalnych.

§ 5.

1. Uchwała podlega ogłoszeniu przez rozplakatowanie obwieszczeń tablicach ogłoszeń Urzędu Miejskiego i Zarządu Budynków Mieszkalny oraz przez ogłoszenie w lokalnych środkach masowego przekazu.

2. Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Przewodniczący Rady Miejskiej
Marian Luto

Załącznik do uchwały nr XXIII/162/96 Rady Miejskiej Suwałk z dnia 29.04.1996

TABELA OCZYNSZOWANIA LOKALI MIESZKALNYCH

CZYNNIKI WPŁYWAJĄCE NA WARTOŚĆ UŻYTKOWĄ LOKALI MIESZKALNYCH	STAWKA POPRZEDNIA	STAWKA NOWA	STAWKA UWZGLĘDNIAJĄCA WSP. 1,05 *	STAWKA UWZGLĘDNIAJĄCA WSP. 0,95 **
	(zł/mkw.)	(zł/mkw.)	(zł/mkw.)	(zł/mkw.)
1. Mieszkania o współczesnym standardzie (z c.o. i c.w.)***	0,81	1,08	1,13	1,03
2. Mieszkania ze wszystkimi urządzeniami (bez c.w.)***	0,70	0,94	0,99	0,89
3. Mieszkania z łazienką i w.c. (bez c.o.)****	0,58	0,78	–	–
4. Mieszkania z wodą i kanalizacją****	0,46	0,62	–	–
5. Mieszkania z wodą i bez kanalizacji****	–	0,55	–	–
6. Mieszkania bez wody i kanalizacji****	0,35	0,48	–	–
7. Mieszkania socjalne****	0,15	0,20	–	–

UWAGA: */ dotyczy lokali mieszkalnych w budynkach wybudowanych po roku 1945: dla mieszkań położonych na pierwszych i drugich piętrach;
 **/ dotyczy lokali mieszkalnych w budynkach wybudowanych po roku 1945: dla mieszkań położonych na parterach wszystkich ww. budynków oraz na czwartych piętrach budynków bez wind;
 ***/ dotyczy lokali mieszkalnych w budynkach w zabudowie zwartej;
 ****/ dotyczy lokali mieszkalnych w budynkach w zabudowie zwartej i wolno stojącej.

**ZAKŁAD
USŁUGOWO-HANDLOWY
„MAJA”**

ul. Parkowa 9, 16-600 Suwałki, tel. (087) 66-33-61

SPRZEDAJE:

- kotły c.o. na olej i gaz firmy „Buderus”;
- kotły parowe firmy „EMK”;
- palniki na olej i gaz firm „M.A.N.” i „RIELLO”;
- pompy obiegowe firmy „WILO”;
- grzejniki, konwektory;
- zbiorniki olejowe firm „SCHUETZ” i „ROTH”;
- wkłady kominowe;

WYKONUJE:

- instalacje c.o.;
- ogrzewanie podłogowe;
- instalacje wodno-kanalizacyjne;
- remonty kotłów c.o.;
- remonty pomp wodnych.

108/96

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy, montaż systemów sygnalizacji włamania i pożarów - „Suwar”, tel. 66-55-55. 95/96
- Monitorowanie systemów alarmowych - „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 94/96
- Do wynajęcia pomieszczenie 200 mkw. Suwałki, tel. 66-44-25. 109/96

ZAPROSILI NAS:

- ★ Oratorium św. Jana Bosko na koncert maryjny.
- ★ Wojewódzki Szkolny Związek Sportowy na finał wojewódzkich Indywidualnych Mistrzostw Szkół Ponadpodstawowych w LA w ramach XXI Suwalskiej Olimpiady Młodzieży Szkolnej.
- ★ Polsko-Litewska Izba Gospodarcza na uroczyste otwarcie II Międzynarodowych Targów Kaliningradzkich „Polexport” Kaliningrad’96
- ★ Regionalny Ośrodek Kultury i Sztuki na otwarcie wystawy Krzysztofa Grabowskiego „Impresje wigierskie” (22 maja o godz. 17.00 w galerii „Pod Lipą” w Wilkasach).
- ★ Muzeum Okręgowe w Suwałkach na sesję naukową w stulecie pierwszego wydania „O krasnoludkach i sierotce Marysi” Marii Konopnickiej (25-26 maja).
- ★ Biuro senatora Wacława Strażewicza na konferencję prasową w związku z centralnymi uroczystościami Święta Ludowego, które odbędą się 26 maja w Giżycku.
- ★ Wojewódzka Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej na spotkanie autorskie z Januszem Kopciałem związane z promocją jego książki pt. „Gołdap i okolice”.
- ★ Suwalskie Towarzystwo Ginekologiczne im. prof. Stefana Soszki na konferencję naukowo-szkoleniową „Postępy w położnictwie i ginekologii” oraz walne zebranie STG.

Dziękujemy!

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu, do 26 bm., dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Gałęja 4 (tel. 66-49-32), a od 27 bm. apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91)



10:0

Nareszcie piłkarze Wigier odnie-
wzięciostwo w rozgrywkach o
istrzostwo III ligi. W sobotę na
lasnym boisku rozgromili rezer-
y białostockiej Jagiellonii aż
0:0. Wynik świadczy jednak bar-

dziej o słabości przeciwnika niż o
rewelacyjnej formie zawodników
suwalskich.

Bramki w tym meczu zdobyli:
Stachow – 3, Szarnecki – 2 oraz
Ostaszewski, W. Kropiwnicki, Mi-
kucki, Bartosiak i Galiński – po 1.

Po tym zwycięstwie Wigry zajmu-
ją 12. miejsce w tabeli z 28 pkt. (rl)



Fot. R. Łapiński

ZŁOTO NA ZAKOŃCZENIE SEZONU

Cztery medale zdobyli badmin-
oniści SKB podczas II Ogólno-
olskiej Olimpiady Młodzieży w
portach halowych w Katowicach,
tóra była zarazem mistrzostwa-
ni Polski kadetów.

Zbigniew Jasiulewicz, występu-
ąc wraz z Marcinem Burzyńskim
Piastra Słupsk, wywalczył złoty
medal w grze podwójnej chłopców.
Natomiast w grze pojedynczej zdo-
ył medal brązowy. **Agnieszka
Czerwińska** przywiozła z Katowic
srebrny medal w grze pojedynczej
brązowy w grze podwójnej, gdzie
jej partnerką była Karolina Zuzak
z AZS Kielce.

Katowicka impreza zakończyła
bogaty sezon startów indywidual-
nych suwalskich badmintonistów.
Najbliższych kilka tygodni spędzą
oni nad książką, aby nadrobić
szkolne zaległości spowodowane
treningami i udziałem w rozlicz-
nych zawodach. Kto wie, czy nie
będzie to jeden z najważniejszych
turniejów eliminacyjnych. Nieste-
ty, obecne wymogi treningowe
sprawiają, że zawodnik, który
chce utrzymać się w czołówce
sportowej, musi często wybierać
między nauką a ulubioną dyscy-
pliną.

(rl)

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i
66-76-67 w. 59. Redagują: **Anatolia Gagacka, Jerzy Broc** (redaktor na-
czelny), **Zygmunt Gałaszewski, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska**.
Współpracownicy: **Ryszard Łapiński**. Opracowanie komputerowe: **Zyg-
munt Gałaszewski** – Agencja „Morena”, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2,
tel. 66-32-82. Druk: ZP „Arkadia”, Suwałki, ul. Noniewiczza 12 A, tel. 66-
62-50, fax 66-74-97. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów
oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca
się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Już niedługo Zespół Szkół Eko-
nomicznych im. Macieja Ra-
taja w Suwałkach będzie obchodził
90-lecie istnienia. Jestem z tą szko-
łą związany od 25 lat. Przez te
ćwierć wieku zetknąłem się z kil-
koma dyrektorami, wieloma nau-
czycielami i uczniami. Przeżyłem
wiele reform oświatowych, wysłu-
chałem wielu zapowiedzi prioryte-
towego traktowania przez rząd
oświaty, przeżyłem też zmianę
ustroju. Niestety – nie tylko moim
zdaniem – oświata znajduje się na
równi pochyłej i niewiele widzę ele-
mentów, które by spowodowały
zmianę tej sytuacji. I nie chodzi mi
tu jedynie o zwiększenie wydatków
na oświatę, choć ich wielkość jest

tyki, musiałem być nauczycielem
wymagającym. Niestety, tego
przedmiotu nie da się efektywnie
nauczyć bez sporej dozy konse-
kwencji i systematyczności. Mate-
matyk, który będzie bardzo wyro-
zumiały i pobłażliwy, niewiele na-
uczy. Każde większe luki w wiedzy
matematycznej uniemożliwiają
skuteczne opanowanie kolejnych
partii materiału. Oczywiście nau-
czyciel nie powinien być bezdu-
sznym automatem, ale starać się
zrozumieć niektóre niepowodzenia
uczniów i dostrzegać również wła-
sne ułomności.

Ucząc młodych ludzi, spotykamy
się często z niezrozumieniem przez
nich roli nauczyciela. Najczęściej

ŚWIADECTWA, DYPLOMY, TYTUŁY

bardzo ważna. Jeszcze bardziej
martwi mnie zagubienie pewnego
wzorca wychowawczego, liberali-
zacja wymagań, brak kultury i zde-
moralizowanie coraz większej liczy-
by młodzieży. Przyczyn takiej sytu-
acji jest wiele i nawet nietrudno je
zdiagnozować – gorzej skutecznie
temu przeciwdziałać.

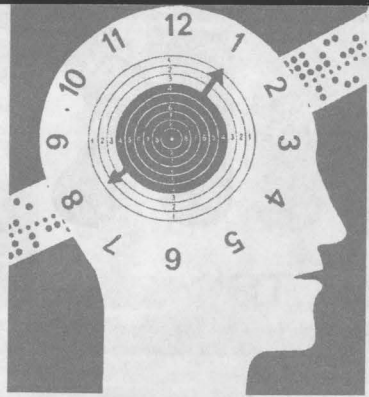
W pluralistycznym, podzielonym
politycznie i światopoglądowo
społeczeństwie, przy znacznym za-
ciężeniu i braku rozsądnej
tolerancji trudno jest opracować
i skutecznie realizować jeden mo-
del wychowawczy. To, co jedni
nazywają złem, inni nierzadko
nazywają dobrem lub rzeczą do-
puszczalną. Przy takim rozchwia-
niu ideowym, światopoglądowym
i patriotycznym młodzież często
wszystko „olewa” i wyrastają nam
kolejne zastępy kiepskich obywa-
teli. Takich, którym bliższe są cwa-
niactwo, kombinacje, hołszta-
plerstwo, lenistwo aniżeli patrio-
tyzm i uczciwa, solidna praca.
Niestety, można podać wiele przy-
kładów, kiedy współczesny Judym
traktowany jest jak naiwniak lub
niezgodliwy wariat. To my, doro-
śli, dajemy młodym niewiele do-
brych przykładów i tworzymy taką
rzeczywistość, która nie służy do-
brze nowemu pokoleniu.

Coraz mniej jest młodzieży kulta-
ralnej, pracowitej, wysportowanej
i zdyscyplinowanej, a więcej zner-
wicowanej, agresywnej, chorowitej.

dopiero po ukończeniu szkoły do-
strzega się rzeczywiste zalety i
wady pedagogów. Smutne, że zda-
rza się, iż też część rodziców pra-
gnie, aby nauczyciel zmniejszył
wymagania, zawyżał oceny, baga-
telizował szkolne rygory. Wprowa-
dzenie oceny miernej spowodowa-
ło, że bardzo obniżyły się kryteria
uzyskania oceny pozytywnej. W
zasadzie nawet nieukowi – lekce-
ważącemu sobie przedmiot – sta-
wia się czasem tę ocenę.

W nauczaniu nie tylko zasób
wiedzy jest najistotniejszy. Dobry
nauczyciel winien mieć świadom-
ość, iż przede wszystkim ma
kształtować wśród młodych ludzi
cechy bardzo potrzebne w doro-
słym życiu. To nie określone wzor-
ry, definicje, twierdzenia są naj-
ważniejsze, bo większość z nich ma
niewielkie zastosowanie, np. w
pracy księgowego. Jednak ich
znajomość jest niezbędna, aby roz-
wijać matematycznymi sposobami
swoją umysł, kształtować przydat-
ne w życiu cechy i umiejętności:
wnioskowanie, dowodzenie, pre-
cyzję i jednoznaczność wypowie-
dzi, uzasadnione uogólniania, sys-
tematyczność, pracowitość itp.
Czy obserwując naszych polity-
ków, pracowników umysłowych i
fizycznych nie dostrzegamy, że nie
wszyscy ukończyli dobre szkoły –
mimo że wielu z nich szczyli się
swoimi świadectwami, dyplomami
i tytułami?

Jerzy Broc



SUWAŃSKIE ZABYTKI

Przeglądając dowolny informator turystyczny, w którym opisuje się zwięźle poszczególne miejscowości naszego kraju, Suwałkom najczęściej poświęconych jest kilka następujących zdań.

Miasto wojewódzkie położone nad Czarną Hańczą. Do XIII wieku centrum plemienne Jaćwieży. Po wyniszczeniu Jaćwingów ponownie skolonizowane w drugiej połowie XVII w. przez kamedułów z Wigier. Od 1710 r. prawa miejskie. W XIX w. jedno z ważniejszych

kach. Gdyby ją zburzyć, to Suwałki nie byłyby już Suwałkami. Niestety, istnienie takiej historycznej spuścizny z jednej strony nobilituje, ale z drugiej jest bardzo kosztowne w utrzymaniu. Niedawno, sporym wysiłkiem finansowym, odremontowano muzeum poetki. Dużo już pieniędzy włożono w remonty suwańskiego ratusza, ale nadal widoczny jest grzyb, przecieki, korodowanie instalacji wodno-kanalizacyjnej. Trudno mi odpowiedzieć, ile jest

WSPOMNIENIA
O EKONOMIAKU

HANNA TANAJEWSKA –
dyrektor Okręgowego Oddziału
Stowarzyszenia Księgowych
Polskich

– Nie było to nic nadzwyczajnego, po prostu taka normalna szkoła. Matura wtedy była olbrzymim stresem, mocno ją przeżywaliśmy. Od matury minęły dwadzieścia dwa lata, już się trochę to i owo zatarało w pamięci.

Bardzo się cieszę, iż skończyłam liceum ekonomiczne, a nie na przykład ogólniak, bo nawet na studiach koleżankom z tych szkół było zdecydowanie trudniej dać sobie radę przy zaliczaniu i zdawaniu przedmiotów ekonomicznych.

RYSZARD ŻÓŁTOWSKI –
dyrektor Narodowego Banku
Polskiego w Suwałkach

– To był specyficzny czas, zaraz po okupacji. Gimnazjum kupieckie mieściło się wtedy przy ul. Kościuszki, tam, gdzie jest teraz drugi ogólniak. Dyrektorem był wtedy pan Krasnołucki, bardzo stateczny człowiek – siwy, w czarnym garniturze, często z muszką, cicho chodzący i trzymający ostrą dyscyplinę, symboliczny, w naszym odczuciu groźny, ale sprawiedliwy.

Mieliśmy drużynę harcerską, której byłem drużynowym, i zespół chóralny. Występowałem w trio, brałem też udział w zespole tanecznym.

Warunki były kiepskie, nie było opału, więc trzeba było przynosić go z domu, tak jak i krzesła, gdy się szło do szkoły. Kto mógł, korzystał z przedwojennych podręczników. Początkowo pisaliśmy na odwrocie niemieckich druków.

Nauczyciele nie tylko uczyli nas przedmiotów, ale też uczyli żyć. Byli zawsze razem z nami.

JADWIGA OLBRYŚ –
naczelnik Wydziału Zdrowia,
Kultury, Sportu i Turystyki
Urzędu Miejskiego

– Wspomnień z ekonomika mam niesamowicie dużo. Uczylałam się w latach 1972-76. Moim wychowawcą był pan Trejnowski, a dyrektorem – pan Sysak.

Od przysposobienia obronnego

był pan Górecki, pseudonim „Kaczor”, o czym się dowiedział na jednej z lekcji, kiedy spytał: „Jakie mam przezwisko w szkole?”. Wstała jedna z koleżanek i odpowiedziała: „Kaczor”. Wyszedł na środek klasy, przeszedł się i mówi: „Ależ dlaczego?”, a wszyscy w duchu się śmiali, bo szedł jak prawdziwa kaczka.

Pan Broc był wtedy młodym, do-

brze zapowiadającym się profesorem od matematyki, wprowadzającym szereg innowacji w metodach pedagogicznych. Jedną z nich było odpytywanie na zasadzie wyboru losowego poprzez rzucanie kostką. Był wspaniałym towarzyszem na pieszych obozach wędrownych, na których robiliśmy też przeróżne psikusy, łącznie z sypaniem soli i laniem wody do łóżek.

W czasie, kiedy nasz rocznik rozpoczął naukę w ekonomiku, zaczęto łagodzić wszelkie rygory, m.in. wprowadzono możliwość dojeżdżania takim osobom jak ja w spodniach w bardzo ostre zimy, co było nie do pomyślenia w latach wcześniejszych. Zaczęto tolerować różną długość fartuszków szkolnych, ale zdarzało się, że pan dyrektor kazał kłękać na krzesła i mierzył długość spódniczki bądź fartuszka do poziomu krzesła.

STANISŁAW TOCZKO –
dyrektor Polskiego Banku
Inwestycyjnego w Suwałkach

– Kończyłem ekonomik dość dawno – w 1978. Mile wspominam te czasy, szczególnie że była to szkoła typowo żeńska.

Na pewno najbardziej pamiętam pierwszy dzień, zresztą jak wszystkie pierwsze dni – ze szkoły podstawowej, ze studiów i pracy, ponadto maturę, olimpiady ekonomiczne oraz wiedzy o Polsce i świecie współczesnym, w których brałem udział. Pamiętam dyscyplinę i przepytówki.

Szkoła ta dała mi fundamenty umożliwiające dalsze studia.

DANUTA DUBNICKA –
Skarbnik Miasta Suwałk

– Szkołę kończyłam w 1969 roku. W naszej klasie było tylko ośmiu chłopców i zgrani byliśmy ogromnie.

Pamiętam taki moment. Byłam wtedy gospodynią klasy, kiedy dyrektor Sysak postawił mnie do kąta. Stałam w nim i nagle on zapytał, gdzie jest gospodarz. Odezwałam się. Pan dyrektor roześmiał się, wyszedł z klasy i już lekcji geografii nie było.

Notowała: Anna Wasilewska



skich miast Królestwa Kongresowego, od 1866 r. pełniące rolę stolicy guberni augustowskiej. Miejsce urodzenia Marii Konopnickiej; pomnik i muzeum poetki. Kilka wartościowych klasycystycznych budowli z XIX w.: kościół św. Aleksandra proj. P. Aignera, ratusz i odwach proj. prawdopodobnie A. Coraziego, d. cerkiew proj. H. Marconiego, d. zajazd pocztowy proj. A. Coraziego.

Jest to podstawowa porcja informacji o naszym mieście, jaką serwuje się przeciętnemu turyście. Zauważmy, że mamy niewiele pojedynczych budowli, które odróżniają nas od „blokowych” miast. Ulica Kościuszki to w zasadzie nasza główna murowana pozostałość po dawnych Suwał-

w tym rzeczywistej budowlanej fuszerki, a ile obiektywnej niemożliwości przebudowy zmuszanego gmachu. Jednak m.in. suwański ratusz to budowla, którą będą oglądać kolejne pokolenia mieszkańców i turystów. Wprawdzie musi on być rozbudowany i dostosowany do współczesnych potrzeb, ale jego architektura nadal będzie świadczyła o kunszcie dawnych mistrzów – przybyłych nawet z dalekiej Italii – i o naszej długoletniej miejskości.

Zamieszczamy zdjęcie naszego ratusza wykonane w okresie okupacji hitlerowskiej. Nietrudno zauważyć, że sporo się wokół tego budynku zmieniło, niemniej jego sylwetkę rozpozna każdy – nawet młody – suwałczanin.

Jerzy Broc

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Niebiosą oblały deszczem lewicę (1 maja) i prawicę (12 maja). Co może oznaczać to wylewanie na głowę lokalnych polityków tak dużej liczby kubłów zimnej wody?

★ ^ W „ekonomiaku” jedna z maturzystek, z przyczyn obiektywnych, dyktowała swą pracę pisemną z języka polskiego wylosowanemu profesorowi. Współczuć czy zazdrościć tej abiturientce? Ciekawe, jak zmieniłyby się wyniki matur, gdyby każdy maturzysta miał jednego troskliwego opiekuna?

★ Przystępczość jest u nas rzeczywiście coraz większa, ale opinie na temat metod jej zwalczania są bardzo podzielone. Porozumienie Centrum wydało wojnę przestępcom, nawet 13-letnim. Wygląda na to, że trzeba będzie zmienić napis na pomniku Marii Konopnickiej w suwalskim parku. Proponujemy: „Pójdź dziecię, ja cię zamknę każę”.

★ Na odcinku powstającej suwalskiej małej odwodnicy między ulicami Wigierską i Mereckiego jedna posesja nie została wykupio-

na, ponieważ spadkobiercy właściciela bardzo drogo wycenili ten spadek. Czy przyjdzie nam wszystkim zapłacić (w formie podatku) za wyjątkowe przywiązanie do tego skrawka suwalskiej ziemi i drewnianego domku?

★ Białostoccy radni przyznali sobie diety znacznie (2,5 raza) wyższe aniżeli suwalscy. Jednak dochodzą głosy, iż chcą je podwoić, bo w innych miastach są jeszcze wyższe. A może skorzystają z suwalskich tabel – co by nie powiedzieć – też miasta wojewódzkiego? Może naśladowanie nas będzie bardziej przekonywające niż stwierdzenia przekazywane prasie, z których wynika, że wysokość diet jest dla białostockich rajców sprawą drugorzędną.

★ Wojewoda przybył pod OSiR, gdzie miano powołać spółkę strefy ekonomicznej, w spodniach od dresu. Wprawdzie miejsce spotkania obliguje do stosownego stroju, ale chyba w tym przypadku nieco przesadził.

★ Szef „S” D. Ciszewski podał w radiu, kto jest w Suwałkach złym człowiekiem. Na razie takie określenie nie powoduje automatycznego zesłania do piekła (pomijamy piekło polityczne). Nie wiadomo, czy kolejne komunika-

ty będą zawierały też nazwiska tych, którzy zasługują na miano dobrego człowieka. Dwaj prawnicy działacze – niezadowoleni z werdyktu – żądają sprostowania i grożą sądem. Z pewnością jedynie Sąd Boży rozstrzygnie właściwie te wątpliwości.

★ Elckim radnym to dobrze. Jak im coś nie wychodzi, to natychmiast obwiniają za to Suwałki, a zwłaszcza wojewodę. Mieszkańcy tego miasta wysłali do niego petycję z blisko 1000 podpisów,

aby zbudował im podziemne przejście. Pisząc nawet nie zauważyli, że zlikwidowano im nocne uliczne oświetlenie, co spowodowało, że mieszkają w największym ciemnogrodzie naszego województwa.

★ Gdy czytam jakkolwiek zapowiedź rządu, że opracowuje się nowe korzystne rozwiązania – np. obniżenie stawek podatkowych – natychmiast zastanawiam się, ile stracę na tych odgórnych „dobrych dziejstwach”.

OGŁOSZENIE

(ważne dla osób ubiegających się o dowolne stanowisko)

O obsadzeniu stanowisk w Suwałkach decyduje dyspozycyjność i przynależność do tej samej grupy związanej z układem postkomunistycznym. (Na podstawie oświadczenia RUCiP)

LISTY

Jestem dogłębnie oburzony!

Przeczytałem w gazecie wypowiedź opozycyjnego radnego, z której wynika, że rządząca Suwałkami koalicja stosuje sposoby działania przypominające metody bolszewickie, w tym także NKWD. Jestem dogłębnie oburzony takim postępowaniem. Jak można dopuścić do tego, że w wolnej i demokratycznej Polsce nadal praktykowane są wywózki na Sybir, tortury, wymuszanie zeznań, bezpodstawne rozstrzelania, zesłania na Workutę lub Kołymę itp. Sam to kiedyś poznałem i sądziłem, że to już nigdy nie wróci. Nawet możliwość przyznania w przyszłości prześladowanym radnym kombatanckich uprawnień nie jest w stanie wynagrodzić im obecnych cierpień. Wprawdzie funkcja radnego nie musi przynosić tylko przyjemności, ale takie prześladowania nie mogą mieć miejsca.

W związku z powyższym żądam powołania stosownej komisji, która zbada wszelkie zarzuty, ustali listę ofiar, zaginionych itp. i ukarze winnych tej kompromitującej Suwałki bolszewickiej pozostłości.

Jan Niezłomny, Osiedle T9

- Moim zdaniem, zbyt dosłownie odebrał Pan wypowiedź jednego z opozycyjnych radnych. Gdyby rzeczywiście zastosowano metody np. NKWD, to nikt nie miałby odwagi głośno o nich powiedzieć. Obecne zachowania polityczne i towarzyszące im wypowiedzi zawierają często porównania mające raczej mało wspólnego z dawnymi faktami i wzorcami, na które się powołują. Ponieważ jednak redaktor „HYDE’U” to jeden z funkcjonariuszy suwalskiej koalicji, więc może nie być w tej sprawie obiektywny - proszę więc dodatkowo upewnić się na własną rękę i ewentualnie przysłać do „HYDE’U” stosowny raport.

MATURA Z PEŁNĄ GŁOWĄ

Fot. J. Broc

